

Nr. 308

XXX r.
Istnienia.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 5-6

Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

Wartość numeru

20 gr.

Wartość na prenumeryaty

w Łodzi:

Mies. z dod. list. 4.50 gr.

Odpr. do dom. 30 gr.

Z przes. poczt.

Mies. z dod. list. 4.50 gr.

Poza kodzłą egz. 27 gr.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem.

ROZWÓJ

DZIENNIK NEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTJI.

Sroda, dnia 9 listopada 1927 r.

Czarna chorągiew powiewa nad światem.

Kłęska powodzi w Ameryce rozszerza się.

Powódź i zaraza w Indiach - Tysiące ludzi pozbawionych pracy.

Tokio 8 listopada (aw)

We Władystoku podczas burzy fala morska wdarła się na brzegi Kameczaki. Stojący przy brzegu sowiecki okręt wojenny zatonął. Z załogi uratowano zaledwie 14 ludzi. Jak dotychczas stwierdzono, zatonoło również 9 koreańskich statków rybackich wraz z załogami.

Nowy Jork, 8 listopada (aw)

Z powodu silnego wezbrania wód Hudsonu, Nawy Jork i jego okolice są silnie zagrożone katastrofą powodzi. W Rostonie 12 osób utraciło życie wskutek powodzi. Również niepokojące wiadomości nadchodzą z Kanady, gdzie wezbrane wody wyrządziły poważne szkody.

Nowy Jork, 8 listopada (aw)

Położenie na obszarach, dotkniętych klęską powodzi, uległo w dniu wczorajszym pogorszeniu. Należy się liczyć z możliwością zerwania szeregu dalszych tam. Poważnie zagrożony jest Hartford, główne miasto stanu Connecticut. Przeszło 15,000 robotników pozostanie z powodu zniszczenia warsztatów pracy, przez dłuższy czas bez pracy.

Londyn, 8 listopada (ate)

Sytuacja w Stanach Nowej Anglii zno-

wa się pogorszyła. Możliwe jest przerwanie dalszych tam przez powódź. Najbardziej zagrożone są okolice miasta Hartword - stolicy stanu Connecticut. Przeszło 15 tysięcy robotników jest bez pracy.

Londyn, 8 listopada (ate)

Katastrofa powodzi w Nellore, według ostatnich doniesień z Madrasu, pociągnęła dotychczas za sobą przeszło 200 ofiar ludzkich. Następstwa katastrofy są tem okropniejsze, iż w miejscowościach dotkniętych przez powódź panuje cholera. Woda zniszc-

zyła liczne zabudowania państwowe i publiczne, kościoły, szpitale, szkoły i urzędy. Nellore jest kompletnie odcięte. Powódź wyrządziła również wielkie straty i w innych okęgach. Komunikacja pomiędzy Madrasem a Kalkuttą została przywrócona.

Madras, 8 listopada (pał)

Według telegramów, nadeszłych z Nellore, urzędowe dane wykazują, że ofiarami powodzi, spowodowanej przez burzę w okręgu Nellore, padło z górą 200 osób.

Tajne klauzule pożyczki amerykańskiej.

Niemcy wierzą, iż Polska musi pod naciskiem kół finansowych Ameryki podpisać traktat handlowy

BERLIN 8-11 (tel. wł.)

PRASA NIEMIECKA DONOSI, ŻE PRZY POŻYCZCE AMERYKAŃSKIEJ POLSKA PODPISAŁA SZEREG TAJNYCH KLAUZUL, KTÓRE NIE SĄ WIADOME SZERSZEMU OGÓLOWI; DOTYCZY TO STOSUNKÓW Z NAJBLIŻSZYMI SASIADAMI, A SPECJALNIE Z NIEMCAMI Z KTÓREMI POL-

SKA ZOBOWIĄZAŁA SIĘ W JAKNAJKRÓTSZYM CZASIE ZAWRZEĆ TRAKTAT HANDLOWY PODJĘCIE WIĘC ROKOWAŃ HANDL. Z NIEMCAMI JEST PIERWSZYM SKUTKIEM WYWIĄZANIA SIĘ PRZEZ POLSKĘ ZE SWYCH ZOBOWIĄZAŃ WOBEC SWYCH WIERZYCIELI

Tajniki „Złotego Domu” w Tarnopolu.

Tajemnicze słowa skazańca zostały wyjaśnione.

Lwów, 8 listopada, (tel. wł.)

Toczące się w Tarnopolu śledztwo przeciwko szajce szpiegowskiej. Josypa Krystyniuka, ujawniło sensacyjne szczegóły, wyjaśniające zagadkową sprawę t. zw. złotego domu, w procesie doradczym Ditricha i Sołomenki, oskarżonych o zamach na prochownię we Lwowie w roku 1924.

Skazany podówczas na karę śmierci Ditrich oświadczył, że materiał wybuchowy otrzymał w „złotym domu”, znajdującym się w Tarnopolu. Do słów jego nie przywiązywano zbyt wielkiej wagi. Dopiero obecnie okazało się, iż Ditrich mówił prawdę. Wspomniany przezeń „złoty dom” znajduje się w Tarnopolu przy ul. Siekiewicza

69 i był w rzeczywistości przez dłuższy czas składem materiałów wybuchowych i amunicji dla band dywersyjnych i szpiegowskich. Co więcej, właściciel tego domu Michenko był członkiem obecnie zlikwidowanej bandy Krystyniuka, zdołał jednak uciec przed aresztowaniem do Rosji.

Dochodzenie wykazało dalej, że oprócz rozstrzelanego Ditricha w zamachu na prochownię we Lwowie brało udział trzech współników, m. in. Switko, który ukrywał się przez jakiś czas w „złotym domu”, poczem zdołał zbiec do Rosji. „Złoty dom” był poniekąd centrum i łącznikiem wszystkich uczestników akcji antypaństwowej na terenie Małopolski wschodniej.



Prezydent Grecji ostatnio ofiara zamachu rewolwepowego

ADMIRAL KONDURIOTIS.

Sciera jące się potęgi.

Kapitalizm Wielkobrytyjski w walce z kapitalizmem Stanów Zjednoczonych.

Londyn, 8 listopada, (aw)

W związku z podpisaniem w Nowym Jorku układu z przedstawicielami rządu abisyńskiego o budowę wielkiej tamy na Nilu w pobliżu jeziora Tsana w kołach londyńskich wyraża się obawę niezwykle szkodliwego wpływu tej sprawy na tok rokowań angielsko-egipskich, toczących się obecnie w Londynie.

W kołach londyńskich stwierdza się, iż ekspansja kapitału amerykańskiego wkracza co raz częściej w najbardziej żywotne sprawy imperjum Brytyjskiego. Do tego rodzaju objawów należy m. in. również fakt, iż wielki koncern naftowy w Stanach Zjednoczonych zapewnił sobie ¼ wydobycia nafty w Mezopotamji.

Rzym, 8 listopada (aw)

Sprawa budowy przez Stany Zjednoczone wielkiej tamy na Nilu u jeziora Tsana wywołała tutaj wielkie zainteresowanie.

B. sekretarz kolonii, Cantalupo, stwierdza, iż Stany Zjednoczone zaofiarowały Abisynji sumę 8 milionów dolarów, co za-

decydowało o oddaniu budowy omawianej tamy w ręce przedsiębiorstwa amerykańskiego, mimo, iż Anglja czyniła już oddawne starania w kierunku uzyskania tej budowy dla siebie.

Cantalupo stwierdza ponadto, że spór który powstał między Stanami Zjednoczonymi a Anglją, w związku z tą sprawą rozstrzygnięty być może tylko na drodze bezpośredniego porozumienia, bowiem Stany Zjednoczone nie należą do Ligi Narodów. Pretensje zaś angielskie co do wkraczania w sferę wpływów Wielkiej Brytanji mają o-

tyłe mało racji, że wpływy Anglji na Abisynję tak samo uzależniają ten kraj od Anglji, jak Meksyk uzależniony jest od Stanów Zjednoczonych, mimo, że Stany Zjednoczone posiadają w Meksyku bezsprzecznie duże wpływy.

Właściwym powodem pretensji angielskich jest fakt, że odbudowy omawianej tamy na Nilu zależne są plantacje bawełny w Sudanie, które Anglja pragnie w wielkim stopniu rozszerzyć, aby w kwestji produkcji bawełny uniezależnić się całkowicie na rynku światowym.

Chwycił kozak Tatarzyna...

Niemła przygoda funkcjonariuszy litewskiej policji morskiej

Gdańsk, 8 listopada, (pat)

Wczoraj przybyła tu, jak już donosiliśmy, zbiegła przed pościgiem litewskim motorówka turecka „Hassan-Bir“, służąca do przemykania spirytusu do portów litewskich i lotewskich.

Na pokładzie motorówki znajdowało się oprócz załogi, 7-ciu funkcjonariuszy litewskiej policji morskiej, którzy przybyli

na pokład motorówki w celu skonfiskowania jej wraz z ładunkiem i zostali następnie uprowadzeni przez przemytników.

Po przybyciu motorówki do Gdańska, 6 funkcjonariuszy policji litewskiej zostało umieszczonych aż do wyjaśnienia sprawy w koszarach policji gdańskiej, siódmy zaś, raniony w czasie strzelaniny, przewiezony został do szpitala.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 8-go listopada 1927 roku.

WALUTY I DEWIZY.

Dolary Stanów Zjednoczonych 8,83

Belgia 124,22 i pół

Holandja 350,66 i pół

Kopenhaga 238,90

Londyn 43,41

Nowy Jork 8,90

Paryż 35,01

Praga 26,41 i pół

Szwajcaria 171,87 i pół

Włochy 48,70

Wiedeń 125,85

Obrót dewizami b: mały.

PAPIERY PROCENTOWE.

5% premjowa państwowa pożyczka dolarowa 64,25; 5% konwersyjna kolejowa 62,50; 5% państwowa pożyczkowa 64,00; 6% pożyczkowa 83,00; 10% pożyczkowa 102,5; 8% L Z państw. Banku gosp. kraj. 93,00; 8% obligacje tegoż banku; 8% L Z państw. Banku rolnego 93,00; 8% L Z ziemskie złotowe 83,50; 4½% L Z ziem. 60,60; 5% L Z m.: Warszawy 67,00 8% L Z Warszawy 83,5; 8% polskiego Banku komunalnego 92,00; 8% polskiego Banku komunalnego 92,00; 8 proc L Z Łodzi 80 i pół; 5½% oblig. Warszawy 1916 r. 30,00; 6% oblig. Warsz. 1915/16 r. 33,10; 10% obligacje ziemskie 95,00; 8% Piotrkowa 79,00

AKCJE.

Bank dyskontowy 131,00; Bank handlowy 123,00; Bank Polski 157,75; Częstocice 3,40; Warsz. Tow. fabryk cukru 5;8; Firlej 68,00; Węgiel 119,00; Filtzner 9,40; Cegielski 54;50; Modrzejów 10,25; Łilpop 42;00 Orthwein 12,50; Ostrowiec 93,00; Pocisk 3;12; Starachowice 77,00; Zawiercie 40,00; Żyrardów 19,15; Borkowski 4,00 (kurs wczorajszy 1;40); Haberbusch 159,00; Spirytus 39,00; Zęgluga 0,54;

Z pożyczek państwowych słabsza 5 proc, premjowa dolarowa.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Notowania Zbożówki z dnia 8 listopada 1927 roku.
Ceny orientacyjne zboża za 100 kg: loco stacja załadowania.

ŁÓDŹ.

Żyto 41,50; pszenica 50,00; jęczmień zwykły 39,00; jęczmień browarowy 42,00 do 43,00; owies 36,00 do 37,00;

Otręby. Ceny orientacyjne za 100 kg: loco Łódź

żytnie zł 28,00 do 29,00; pszenne zł 27,00;

Mąka: Ceny orientacyjne za 100 kg, loco Łódź

żytnia 65% zł 60,00; pszena I-go gatunku zł 75,50; pszena wyższych gatunków zł 80,50; Sytuacja na giełdzie zbożowej zupełnie spokojna.

Bieg rozstawny policji państwowej.

Województwa kresowe ślą adres dla marsz. Piłsudskiego.

WILNO 8-11 (pat)

Dzisiaj przed godziną 11-tą w nocy ustawiły się przed pałacem reprezentacyjnym liczne oddziały policji państwowej. Przybyli komendant wojewódzki Prasałowicz, komendant policji na m: Wilno Reszczyński, oficerowie policji; przedstawiciele prasy i grono publiczności

Punktualnie o godzinie 11-ej przybył p: wojewoda Raczkiewicz i odebrał od komendanta wojewódzkiego p: Prasałowicza, raport, w którym tenże powiedział m: in: że w dniu dzisiejszym policja województwa wileńskiego łącznie z policją całego państwa rozpoczyna bieg rozstawny do Warsza-

wy z adresem holdowniczym dla Marszałka Piłsudskiego celem wręczenia adresu p: Marszałkowi w 9 rocznicę odzyskania niepodległości i powrotu Marszałka z Magdeburga. Trasa biegu z Wilna do Warszawy wynosi 490 km: Na całej przestrzeni ustawieni są co 3 km uczestnicy biegu sztafetowego

Adres podpisany jest przez przedstawicieli funkcjonariuszy policji państwowej

Bieg rozstawny rozpoczają się we wszystkich kresowych województwach: wileńskim, katowickim, lwowskim, łuckim; poznańskim i krakowskim w dniu dzisiejszym: Do sztafet tych województw przyłączone będą po drodze adresy innych województw

64800 dolarów do odebrania

SPRAWDZIĆ N: N. SWOICH DOLARÓWEK.

W urzędzie pożyczek państwowych nie podjęto dotychczas wygranych sum dolarowych, które w losowane zostały w poprzednich ciągnięciach na następujące nr. dolarówek:

40,000 dol.: nr 341248

Po 3,000 dol. n-ry: 121481 373304

Po 1,000 dol. n-ry: 354118 428420 509937 532797

747533 750065 870115

Po 500 dol. n-ry: 87659 223838 277289 529714

550123 901024

Po 100 dol. n-ry: 4730 7789 17295 17921 20390

22470 24009 50235 58409 59151 59161 60009 65911 69226

7200572023 74869 78413 91382 135713 357341 170643

187336 197283 201033 216131 234886 236100 292977 299894

308529 328050 329002 334977 336223 336296 402194

404146 404146 404350 409082 424100 428724 430553

437253 441878 460309 498988 516285 524992 525449 539118
553878 562634 590970 599274 599894 603557 607098 620970
635647 638451 653789 656649 659042 680130 704776 712591
739534 743283 771283 778379 790769 804044 808115
811077 835383 844002 855316 857445 876689 889052 915894
931889 935279 951013 963790 972169 977118.

Ogółem 103 obligacje przedstawiające wartość 64,800 dolarów które czekają na szczęśliwych wybrańców fortuny.

Kino Dom Ludowy.

Przejazd 34 5899

Dzisiaj.

Dzisiaj.

Wzruszający dramat życiowy p. t.

„Prawo pierwszego męża”

Walka dwóch mężów o jedną żonę

W rolach głównych słynni artyści

Olga Czedowa, Paweł Wegener

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse zaś w sobotę niedzielę i święta od g. 1-3 pp. I miejsce 75 gr., II miejsce 40 gr. III miejsce 30 gr.

W sobotę, niedzielę i święta - od godz. 3 po poł. I miejsce 90 gr. II miejsce 50 gr. III miejsce 40 gr.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku 8—14 listopada 1927 r.

MONTE SANTO

dramat w 10 aktach 5901

Nad program

Zyjące kwiaty i klejnoty rękawic

W poczekalniac kina codz. audycje radiofoniczne

„Dziesięć lat Rosji sowieckiej”.

Francuski publicysta o zdobyczach czerwonej rewolucji.

Rząd sowiecki przygotowuje wielkie uroczystości do święcenia swoich tryumfów. I oczywiście pokaże gościom, na te uroczystości zaproszonym to, co chce aby zobaczyli i na czego podstawie zgłosili błogosławieństwa rządów sowieckich.

Jakże inaczej jednak przedstawia się rzeczywistość w książce „Dziesięć lat Rosji sowieckiej”, zawierającej zbiór feljetonów znanego sprawozdawcy paryskiego „Journala”, Geo Londona, który bawił przez dwa miesiące w Petersburgu i Moskwie, aby osobiście stwierdzić, czym jest Rosja dzisiejsza. Dwa miesiące w Rosji wolał G. London. To bezwątpienia nie dużo, ale dla reportera, przezwycazonego do chwytania wszystkiego w locie, wystarczy ten czas, aby dać pojęcie o rządach sowieckich, stosunkach i warunkach, wśród których nieszczęśliwa ludność Rosji sowieckiej bytuje. Gdybym był słuchał, pisze dalej rad pani Kamieniew i polecanych mi przewodników, to bodaj, czy widziałbym co więcej, niż szpitale, przytulki dla sierot i parady armji czerwonej. Na szczęście, udało mi się przeprowadzić to, czego chciałem, wędrować po ulicach, zaglądać do herbaciarni, restauracji i noc Petersburga i zebrać materiał obfity. Co uderzyło mnie najbardziej w Moskwie? Trzy rzeczy: Waleśające się po ulicach dzieci, żebraczy wygląd ludności i nieczysta atmosfera przynębięta moralnego. Waleśające się po ulicach stada głodnych dzieci, niepodobnych już do ludzi, to prawdziwe szkoły zbrodni. Jest to rzecz już dawno znana, a jednak pozostawia zawsze okropne wrażenie w umyśle człowieka, zwiedzającego miasta rosyjskie. Wprost niemożliwa jest dla mnie myśl, aby stada takich dzieci mogły się kiedykolwiek ukazać na ulicach Paryża i rzucać się na kawałek chleba na bruku pozostawiony.

Albo przedstawcie sobie taki obrazek: Cały Paryż w ubraniach żebraczych, złożonych z koszuli, obszarpanych spodni, trzewików płóciennych albo sandałów.. A w Moskwie zakietów prawie nie widać, kółnierzyki zaś należą do wielkich rzadkości. Ale wszyscy już do tego przywykli. Główną rzeczą jest głód zaspokoić. I jedzą nieźle, ale tylko raz dziennie, aby zaś tego dopiąć, muszą troszkę o odzież zepchnąć na plan dalszy. Trzecią wpadającą w oczy cechą jest straszliwy ucisk moralny, który każdy obcy natychmiast odczuwa. Wystawcie sobie coby to działo się w Paryżu, gdyby naprzykład, przyszło do głowy rządowi zamknąć dziennik „Humanite”. Istna rewolucja.. W Rosji jednak niema żadnej prasy prócz urzędowej. Dziennika cudzoziemskiego ani śladu. Prawdę, i Izwiestja można dostać wszędzie na bulwarach paryskich, w Moskwie natomiast naprózno szukałby kto dziennika francuskiego. Jeżeli rozmawia się w Rosji z kimkolwiek, to zawsze odnosi się wrażenie, że ta osoba boi się i pódjeżdża. Nigdzie nie przyjmowano mnie tak chętnie i gościnnie, jak w Rosji; wystarcza jednak wszcząć dyskusję polityczną, aby wszyscy zamilkli odrazu, jak ryby. Stawiałem najprostsze pytania, a jedyną na nie odpowiedzią

spojrzenia bojaźliwe, niedowierzające. Nie słychanie zatem gadatliwi są bolszewicy i dostojnicy sowieccy. Chcecie wiedzieć, jakie było najgłówniejsze moje spostrzeżenie? Oto, że ludność Rosji, a przynajmniej 95 proc. tej ludności, nienawidzi bolszewików. Jest to nienawiść wprost śmiertelna. Ale tych 95 proc. Rosjan ma również wstręt do

wszelkiej rewolucji. Boją się wszelkiego przewrotu, a zatem i gwałtownego porażki z władzą bolszewicką. Dość krwi przelano już w Rosji. Ludność Rosji do jednego tylko tęskni: aby pozostawiono ją w pokój. W takim to nastroju święci Rosja dziesięciolecie bolszewizmu..

O termin wyborów do Sejmu

NOWY SEJM ZBIERZE SIĘ 23 MARCA.

W kołach politycznych szeroko rozważany jest termin przyszłych wyborów. Słychać nawet głosy powątpiewania, czy po 23 listopada, tj. po terminie wygaśnięcia mandatów nastąpi rozpisanie nowych wyborów.

Obawy te nie powinny mieć żadnych podstaw. Konstytucja wyraźnie postanawia iż wybory mają się odbyć w 90 dni po rozwiązaniu parlamentu. Jakkolwiek Konstytucja nie postanawia nic o terminie wyborów po wygaśnięciu mandatów, jednakże nie dwuznacznie rozwiązuje tę trudność ustawa o ordynacji wyborczej. Postanawia ona mianowicie w art. 13, że po wygaśnięciu man-

datów Prezydent winien rozpiąć nowe wybory najpóźniej w ciągu tygodnia, zatem najdalej do 5 grudnia termin nowych wyborów powinien być ogłoszony.

Ponieważ mandaty wygasają 23.11, przeto najpóźniej 5.12 winien być wyznaczony termin wyborów. Ponieważ wybory odbyć się winny w 90 dni po ogłoszeniu przeto dzień głosowania do Sejmu winien przypaść na 28 lutego względnie 5 marca, a do Senatu na 5 względnie 12 marca.

Nowy Sejm ma się zebrać w trzeci wtorek miesiąca tj. 23 marca.

Dramatyczny pościg na morzu.

TRAGEDJA ŁODZI PRZEMYTNICZEJ.

Z Kłajpedy donoszą, 5-go bm.:

Na granicy litewsko łotewskiej zdarzyło się w nocy na piątek dramatyczne zajście z przemytnikami, które według dotychczasowych obliczeń spowodowało 13 ofiar śmierci.

Niedawno Litwa zakupiła niemiecki wyłaziacz min i uzbroiła go jako dotychczas jedyny wojenny statek pod nazwą Prezydent Smetona, aby tem skuteczniej zwalczać silnie rozwinięte przemytnictwo spirytusowe. Gdy w czwartek statek poszukiwał znowu przemytników, napotkał na znaną już władzom od dłuższego czasu przemytniczą łódź wyscigową, którą posługiwali się zazwyczaj przemytnicy na wybrzeżu litewskim. Statek wojenny ścigał łódź przemytniczą przez kilka godzin. Tymczasem i łotewska straż nadbrzeżna zawiadomiona o tym wypadku próbowała przyjść z pomocą statkowi litewskiemu. Ponieważ jednak panował silny wiatr małe statki łotewskie nie mogły nadążyć. Lecz całe wybrzeże obsadzono strażami.

W piątek o godz. 4-ej rano usiłowała łódź przemytnicza przybić do lądu, uciekła jednak gdy usłyszała nawoływania łotewskiej straży. Wtedy

udało się statkowi Prezydent Kłajpedy zatrzymać łódź, ponieważ motory łodzi przemytniczej zawiodły. Na pokładzie znajdowała się załoga złożona z 7-miu ludzi i ładunek spirytusu. Litewski porucznik z 6 marynarzami objął straż nad łodzią, którą statek miał zaholować do Kłajpedy. Po pewnym jednak czasie zerwała się lina: Tymczasem naprawiono motory i jakiś czas łódź szła za statkiem, pozostając jednak coraz bardziej w tyle. Wreszcie zniknęła we mgle i ciemności z przed oczu Litwinów. Statek litewski szukał jej daremnie przez całą noc, lecz bezskutecznie.

Okazało się, że łódź przemytnicza rzucona na stała na lawę piasku. Kapitan Hochmann popłynął do lądu, aby sprowadzić pomoc, lecz został natychmiast aresztowany przez łotewską straż nadbrzeżną. Łódź już więcej nie zobaczono, tak że można przypuszczać z całą pewnością, że została rozbita przez burzę. Szczęściu przemytników i 7-miu litewskich żołnierzy znalazło prawdopodobnie śmierć w falach. Na wybrzeżu łotewskim wyłowiono tymczasem 60 dziesięciolitrowych beczek ze spirytusem.

Zycie w Sowietach.

NARZECZONA I ŻONY.. NA SPRZEDAŻ

W Petersburgu na Zagorodnym Prospekcie istniało do niedawna „biuro sprzedaży żon”. Szczegóły organizacji tego przedsiębiorstwa wyszły na jaw przy sposobności procesu wytoczonego obecnie nabywcom tego niezwykle towaru. „Krasnaja Gazeta” opublikowała niedawno wyjątki z cennika narzeczonych. Ceny bywały bardzo różne. Wspomniana gazeta przytacza np. następujące: Teresa Tamzanowa 200 rubli, Lubow Marksowa 500 rubli, Katarzyna Don

chojewa 500 rubli, Anna Juchanowa 1,000 rubli itd. Nabywcy żon nie przyznają się do winy i twierdzą, że dawali pewne kwoty dziewczętom pragnącym wyjść za mąż, aby mogły sobie kupić wyprawę. Śledztwo dowiodło jednak, że istniał zupełnie regularny handel dziewczętami. Niejaki Łoskojew był nawet tak przebiegły że sprzedał własną siostrę dwa razy. Uciekła ona za pierwszym razem od męża, który ją nabył, a następnie została drugi raz innemu sprzedana.

HIGJENA I ZDROWIE.

Higiena niemowląt.

Rady i wskazania dla matek.

Pierwszym prawem niemowlęcia jest to by rodzice jego byli zdrowi. Dlatego też z chwilą gdy się dowiesz, że masz zostać matką, udaj się natychmiast do doktora w celu dokładnego zbadania stanu zdrowia. Jeżeli nie masz swego doktora, możesz udać się do zakładu położniczego gdzie doktorzy i pielęgniarki powiedzą ci co masz czynić, lub czego unikać, aby zachować zdrowie i dla siebie i dla niemowlęcia.

Jedz dobre i proste potrawy, pij dużo mleka, pamiętaj zawsze o odpoczynku, stosuj się do rad i wskazówek doktora i pielęgniarki, a wszystko ułoży się dobrze i dla ciebie i dla niemowlęcia.

Po przyjściu na świat niemowlęcia doktor, albo pielęgniarka z zakładu położniczego, czy ze stacji opieki nad niemowlętami, powie ci i poinformuje, jak się masz niem opiekować. Pamiętaj o tem, że doktorzy i pielęgniarki są przyjaciółki twego dziecka i że wiedzą oni znacznie więcej i lepiej, niż twe sąsiadki, czy znajome, jak i co należy czynić; by zapewnić niemowlęciu należytą opiekę.

Mleko, wyssane z piersi matki, jest lepsze dla niemowlęcia, aniżeli jakikolwiek pokarm. Dziecko, wychowane na mleku z piersi matki, ma sześć razy lepsze szanse do życia, niż dziecko karmione mlekiem z butelki. Dlatego też każda matka, o ile tylko może, powinna karmić dziecko własną piersią. Niemowlę należy karmić w odpowiednich regularnych odstępach czasu, a mianowicie co cztery godziny we dnie i raz w nocy przez pierwsze dwa, lub trzy dni po urodzeniu Najlepszym czasem na karmienie jest 6 i 10 godzina rano, następnie 2 i 6 godzina po południu i 10 godzina w nocy.

Jeżeli nie możesz karmić niemowlęcia

własną piersią, poradź się doktora, jakiego mleka należy używać za pokarm. Nie zmieniaj pokarmu, dopóki ci doktor nie powie. Jeżeli karmisz niemowlę krowim mlekiem, to uważaj, by było przegotowane, bo jest bezpieczniejsze. Z chwilą, gdy niemowlę liczy już trzy miesiące, potrzebuje ono także soku pomarańczowego, lub pomidorowego, bez względu na to, jakim mlekiem jest karmione. Należy zacząć od jednej łyżki stołowej soku i jednej łyżki stołowej wody dziennie i następnie zwiększać stopniowo porcję. Niemowlę można odłączyć od piersi po dziewięciu lub dziesięciu miesiącach. Jeżeli czas odłączenia przypada na gorące

miesiące letnie, powinno się poczekać z odłączeniem jeszcze na kilka tygodni. Jeżeli jednak czujesz, że powinnaś przed czasem odłączyć niemowlę od piersi, roztropnie postąpisz, gdy się wówczas poradziś doktora.

Daj dziecku do picia regularnie chłodną, przegotowaną wodę. Jeżeli nauczyło się pić wodę czy to z butelki, czy filiżanki, lub szklanki; będzie je o wiele łatwiej odłączyć od piersi. Jeżeli niemowlę karmione było mlekiem z piersi matki, należy je stopniowo przyzwyczaić do mleka z butelki przy odłączeniu. Odłączenie od piersi powinno być stopniowe i powinno trwać przynajmniej przez dwa tygodnie.

Wpływ muzyki na ustrój nerwowy.

Co o tem mówi opinja znakomitości londyńskiej.

Znany lekarz londyński John Dittel ogłosił niedawno rozprawę p.t.: „Czy muzyka jest szkodliwą dla zdrowia?”

Dittel utrzymuje stanowczo, że muzyka wpływa ujemnie na stan zdrowia. Wprawdzie dawniej istniała teoria, iż muzykę można stosować z powodzeniem w przypadłościach nerwowych, gdyż działa ona łagodząco. Pogląd ten jednak — zdaniem Dittela — nie wytrzymuje poważniejszej krytyki. Rzecz ma się wręcz przeciwnie. Nawet miękka i słodka muzyka Mozarta atakuje w wydatny sposób nasze nerwy, a cóż dopiero mówić o potężnych efektach orkiestralnych Wagnera czy też o hulaśliwej wrzawie nowoczesnego jazzbandu!

Dittel stwierdza, iż ujemne działanie

muzyki nie jest zbyt widoczne u ludzi zdrowych, którzy posiadają odpowiednią odporność nerwową. Natomiast nerwowiec czuwają bardzo ujemnie działanie muzyki, która może ich nawet doprowadzić do poważnych schorzeń systemu nerwowego, a w pewnych wypadkach — do pomieszenia zmysłów. Dittel przytacza wiele sławnych muzyków, jak Schumanna i Donizettiego, którzy skończyli w domu obłąkanych. Wobec tego działania muzyki — osoby nerwowe powinny jej unikać, a conajmniej nie nadużywać! Tyle o tej zajmującej kwestji lekarz angielski. Trzeba przyznać, iż wywody jego są bardzo zajmujące i warte bliższego rozważenia lekarzy i higienistów.

R. N. KRASNOW

19)

Tanni.

Gwiazda ta, częstymi i ostrymi błyskami słonecznego światła wzywała Tyszkana, dopóki któryś z drzemających u trójnoga opatrzonego w lustro kozaków, nie zwrócił na nią uwagi, stawał tedy wówczas przy aparacie a drugi brał kłajecik i pod dyktando po literze lub po słowie zapisywał wolno idący heliograf. Były one rzadkie i głównie gospodarskiej treści. Pytano o ceny koniczyny i jęczmienia na Koldzacie, oznajmiano że chleb bilezina i konserwy wysłane, dowiadywano się ile naboju rozda no kozakom, a ile jest w zapasie. Doktor pułkowy pytał felczera ilu jest chorych na posterunku.

I w tem dalekiem, z odległości pięćdziesięciu wiorst miganiu słonecznej gwiazdki było coś tajemniczego. W pogodne dni kiedy słońce wyjątkowo jasno świeciło, bystry wzrok kozaka heliografisty łapał błyski światła na przeciwległym górskim łańcu chu Kungej Ałatan'a, w Tyszkańskim obozie i przy mował wiadomości bezpośrednio z pominięciem środkowej stacji.

Pewnego dnia pod wieczór, gdy już trudniej było łapać ukośne promienie słońca naszeli ważny heliogram. Zaczynał się od słów: — tajne, bardzo pilne. Dowódca Koldzatskiego posterunku 19. 11-go czerwca godzina 6 ta minut 27 wieczorem Otrzymał wiadomość że Zarif znowu zjawił się w Przewalskim powiecie. Naczelnik okręgu kazał wysłać oddziały dla ujęcia go. Z rozkazu dowódcy brygady Aniczkow z 30 kozakami dzisiaj poszedł na Zajcewskijskie, prosił natychmiast wyruszyć przez pustynię

na Karkarę dla połączenia się z Aniczkowym. Działacie według okoliczności. 0139 Pierwuchin

Heliogram był od dowódcy pułku i treść jego jasną była dla Iwana Pawłowicza. Zarif był to orafiżnic, sławny wódz szajki bandytów składających się ze zbójów karakirgizów doskonale uzbrojonych w noże karabiny i rewolwery. Był postraconym dla kirgizów w czasie ich letniego koczowania a czasami odważał się napadać i na rosyjskich osiedleńców. Jesienią ubiegłego roku, kozacy uganiał się za nim ale bez skutku. Prawie w ich oczach wyróżnął małą osadę i skrył się za granicę Chin. Rząd chiński obiecał go ująć i wydać, lecz wszyscy doskonale wiedzieli że nie jest w możności tego uczynić. Zjawił się znowu w granicach Rosji i kręcił się, jak zwykle w górach uprowadzając stada porwanych kobiety niemiłosiernie grabiąc kirgiskie koczowiska. Za ujęcie go naznaczona była nagroda. Zgładzenie tego niebezpiecznego rozbójnika znaczącego się nad rosyjskimi wojskami, było dla kozaków kwestją ambicji. W razie gdyby mu się powiodło, mogliby do niego przyłączyć się karakirgiz i Spodkowa Azja stałaby się na długo areną krwawej politycznej walki.

O Zaryfie opowiadano legendy. Według słów tarafiżniców i dunganów, robił w jednodziennym pochodzie przeszło trzysta wiorst. Albo też miał sobowtóra, albo też mógł się jednocześnie zjawiać w kilku miejscach. Widziano go w Wiernym w postaci sprzedającego owoce i rozmawiającego z gubernatorem i w tym samym dniu w Kopalskim powiecie ograbił karawanę, wiozącą herbatę. Jak w ziemię wpadał gdy go okazywały wojska. Jezdził na koniu dziwnej maści, białej w czarne centki i omalże nie skrzydlatym gdy w niebezpiecznym było go dogo-

nić na najlepszych wierzchowcach.

Napewno znał się z szatanem, o ile sam nim nie był.

Wybranie się w pochód dla sybirskiego kozaka choćby miał trwać miesiąc, zabiera pół godziny czasu najwyżej. Zaledwie Iwan Pawłowicz zakomunikował treść heliogramu i wyznaczył czterdziestu kozaków oraz najlepsze konie dla towarzyszenia mu w pościgu, jak już kozacy prowadzili pojeździe do Koldzatu poczeli nabierać jęczmienia do worków i wynosić zawsze do pochodu przygotowane juki.

Tanni spostrzegła tą krzątanie i podeszła do Iwana Pawłowicza, który układał do juków k nserwy herbatę cukier suchary i różne drobiazgi.

— Czy wyjeżdżacie gdzie, wujku Waniu?

— Wyjeżdżam.

— Dokąd?

— Zmuszony jestem odpowiedzieć pani niegrzecznie. To nie jest pani sprawa.

— Ma pan słusność. To do mnie nie należy. Ale ponieważ mogę być użyteczna, więc pytam o to. Nie może pani mi być użyteczną w mojej podróży, a będzie mi tylko zawadzać.

Tanni wydeła usta.

— Zdaje mi się, że dotąd panu nie zawadzałam.

Iwan Pawłowicz nie odpowiedział. Rzeczywiście — pomyślał — czy ona mi zawadzała czy nie? Czy życie moje po jej przyjeździe stało się miłszym czy przykrzejszym? To skrupowanie, które wytwarzała czy się nie kompensowało jej gospodarskimi zdolnościami, a głównie jej miłym wesołym charakterem? Byłoby wielką niesprawiedliwością mówić że mu zawadzała.

Warszawa i Kraj.

TELEFONEM Z WARSZAWY.

WYBORY DO SEJMU ZA ROK?

Organ faszystów ukraińskich lwowski „Nowy Czas” przewiduje, że wybory do ciał ustawodawczych Polski rozpisane zostaną dopiero na jesień 1928 roku.

KOMUNISCI GDANSKY RÓWNIEŻ ŚWIĘCĄ „JUBILEUSZ”.

Dla uroczoności rocznicy wybuchu sowieckiej rewolucji z inicjatywy miejscowych komunistów liczący pochód ze sztandarami i transparentami przeszedł przez ulice miasta.

Między in: wznoszono okrzyki na cześć trzeciej międzynarodówki i wzywano obywateli wolnego miasta do poparcia przy zbliżających się wyborach listy kandydatów komunistycznych.

Dzięki wzmożonej czujności policji do żadnych ekscesów nie doszło.

TRAGICZNY EPILOG SPORU O MIEDZĘ

Donoszą ze Stryja, że wielkie wrażenie wywarł tutaj fakt zabójstwa w Lukowcu przez zamożnego właściciela ziemskiego, Eisila Kreishara, na osobie sąsiada jego; Burdy.

W czasie gwałtownego sporu o miedzę Burda zagroził Kreisharowi śmiercią i zamierzył się nań druzem żelaznym, Kreishar wyrwał druz Burdy i uderzył go w głowę, kładąc go trupem na miejscu. Zabójca oddał się sam w ręce władz.

LIKWIDACJA „STRZELCA” W WIELKOPOLSCE.

Jak podaje „Dziennik Poznański” przed kilkoma dniami zapadła decyzja zlikwidowania wszystkich oddziałów „Strzelca” w Wielkopolsce i na Pomorzu. Pewna ilość członków tego stowarzyszenia przejdzie do szeregów związku powstańców i wojsków. Ma to jakoby na celu oczyszczenie „Strzelca” z niepożądanych elementów.

PROJEKT USTAWY O KREMATORJACH.

Rząd przygotowuje projekt dekretu o spalaniu zwłok i ustanawianiu w Polsce krematorjów czyli zakładów, w których spala się zwłoki.

ZATARG PODWYŻKOWY W PKO

Pracownicy PKO: domagają się podwyżki pensji oraz bezwzględnej zaliczki w wysokości jedno miesięcznej pensji na poczet żądanej podwyżki. Wrazie, gdyby starania te nie znalazły zrozumienia u władz, pracownicy polecieli zarządowi, aby przygoto-wywał i przeprowadził strejk.

WSKRZESZENIE „SZESNASTKI”

Od tygodnia toczą się rokowania o wskrzeszenie bloku wyborczego mniejszości narodowych. Rolę inicjatorów odgrywają żydzi, którzy rokują z jednej strony z Niemcami, z drugiej z ukraińcami. Rokowania mają być zakończone w listopadzie, tak, aby w chwili zamknięcia kadencji sejmowej blok był gotów do akcji wyborczej.

RZĄD „WYPELNI” SWOJE OBOWIĄZKI

W dniu 8 bm: przedpołudniem zostało, zgodnie z postanowieniami Konstytucji, złożone Sejmowi 37 rozporządzeń Prezydenta z mocą ustaw: M. in: rozporządzenie o planie stabilizacyjnym i zaciągnięciu pożyczki zagranicznej, oraz rozporządzenie o stabilizacji złotego.

W ROCZNICĘ BOHATERSKICH WALK

Z okazji 9-ej rocznicy odebrania dworca głównego we Lwowie w pamiętnych walkach z ukraińcami w listopadzie 1918 r. odbył się w salach warsztatów głównych uroczysty wieczór z dekorowaniem szeregu osób krzyżem pamiątkowym odcinka czwartego.

Na uroczystość tę przybyli wicewojewoda Grawiewicz, gen. Sikorski; prezes dyrekcji kolejowej Prachtel-Morawiański oraz inni przedstawiciele władz, instytucji i stowarzyszeń.

DLA POWODZIAN

Pisma donoszą, że śląska kurja biskupia zebrała dla powodzian w 92 parafjach śląskich ogółem 2,508 zł 92 grosze.

Listy z S. S. S. R.

Cieżki kryzys w Rosji sowieckiej.

Znamienne wywody teoretyka bolszewizmu

(Korespondencja własna „Rozwoju”)

Moskwa w listopadzie

Znany teoretyk komunizmu N. I. Bucharin wygłosił w tych dniach na posiedzeniu moskiewskiego zjazdu gubernialnego związków zawodowych ciekawe bardzo przemówienie, w którym poruszył cały szereg zasadniczych problemów ruchu komunistycznego, analizując równo ześnie z punktu widzenia bolszewizmu obecny stan ruchu komunistycznego i jego związku z planami rewolucji światowej.

W wykładzie Bucharina znalazły swój wyraz myśli zasadnicze, idee i plany przywódców ruchu komunistycznego a ponadto był on niejako odbiciem ogólnych zwątpień, jakie w związku z obecnym kryzysem bolszewizmu obserwować można wśród wybitnych działaczy komunistycznych.

Referat Bucharina był ponadto referatem jubileuszowym bowiem mówca starał się omówić w nim zagadnienia rewolucji międzynarodowej z punktu widzenia 10-letniego jubileuszu rewolucji październikowej w Rosji. oceniając jubileusz ten jako objaw o wszechświatowej doniosłości historycznej.

N. I. Bucharin bynajmniej się z tem nie ukrywał, że związek republik sowieckich przeżywa dzisiaj głęboki kryzys. Powiada on: W związku z trudnym położeniem i z tą sferą specjalnych i specyficznych nowych trudności w jaką obecnie wchodzi związek sowieckich socjalistycznych republik, w związku z temi częściowemi wahaniem które miejsce mają w pewnych wprawdzie nieznacznych warstwach klasy robotniczej, a nawet w niektórych ogniwach partii komunistycznej — wylaniają się najbardziej zasadnicze zagadnienia naszej rewolucji: Dokąd przyszliśmy? dokąd zmierzamy? Czy sztandar pod którym idziemy jest dziś równie piękny jak 10 lat temu — czy jest on równie czerwony, a może wyblakł już a w niektórych swych częściach nawet stał się biały? I czy dalej władza państwowa kraju naszego, która stworzona została w październiku 1917 r. jest jak dawniej żelazną dyktaturą hufców proletariackich, czy może władza ta w wyniku niewidzialnych procesów przeistoczyła się w coś innego, przeżyła zmianę swych podstaw socjalnych przestała lub przestaje być dyktaturą proletariatu rewolucyjnego?

W dalszym ciągu Bucharin stawia sobie inne nie mniej palące pytanie: czy rację miała partia komunistyczna, licząc na uskutecznienie rewolucji międzynarodowej? Czy stawka postawiona na kartę rewolucji międzynarodowej wytrzymała próbę historyczną.

Bucharin przyznając, że zarówno opozycja komunistyczna jak i socjaliści-reformiści a więc tem bardziej jeszcze przeciwnicy klasowi bolszewików, na pytania powyższe odpowiadają przecząco, uważając że wszelkie nadzieje bolszewików w tym kierunku były dziecinna utopją. Tak naprzykład znany proustrjalow, który stosunkowo niedawno stał się komunistą napisał w jednym ze swych ostatnich artykułów: Huragan rosyjski zatrzymał się przy granicach Rosji, a ponieważ nadzieje na rewolucję międzynarodową nie ziściły się w kraju naszym niewątpliwie mieć będzie miejsce proces, zmierzający do wybudowania silnego państwa burżuazyjnego.

Tak mówi dzisiaj człowiek który przed niedawnym czasem przeszedł do komunistów tylko dlatego, że wierzył w rozmach ruchu bolszewickiego. Dzisiaj jak z powyższych słów wynika profesor Ustrjalow nie ma najmniejszych wątpliwości co do zupełnego bankructwa idei rewolucji światowej.

Bucharin jednak ma na kwestję tę pogląd zgoła odmienny. Dowodzi on mianowicie, że grupa Stalina nie wyblakła że jest ona równie czerwona jak na początku rewolucji i że głównym jej celem w dalszym ciągu jest rewolucja światowa. Bucharin w referacie swym sporządził niejako bilans wydarzeń rewolucyjnych na całym świecie w ciągu kilku lat ostatnich, a na podstawie tego właśnie bilansu starał się dowieść że rewolucja międzynarodowa ma miejsce już teraz, tylko że nie w takim tempie i w takich rozmiarach jak pragnęliby odpowiedzialni działacze komunistyczni. Ale — powada Bucharin — rewolucja międzynarodowa jest procesem nie tylko długotrwałym, lecz i różnorodnym różnorodnym. Bucharin z całą stanowczością obala poglądy jakoby rząd sowiecki u progu drugiego dziesięciolecia swego istnienia hokidować miał idei rewolucji w kierunku kapitalizmu.

Gapor.

Wzorowe ośrodki zdrowia

URZĄDZAM Z FUNDACJI ROCKFELLERA.

Inicjatorem stworzenia wzorowej organizacji pod względem urządzeń zdrowotnych jest fundacja Rockefellera, subsydjująca zakłady zapobiegawcze, czyli t. zw. ośrodki zdrowia. Ponieważ dotychczas powstały dzięki pomocy fundacji wspomniane ośrodki zdrowia w trzech powiatach, mianowicie Warszawskim, Skierniewickim i Będzińskim, w tych też powiatach, dzięki zwiększonym zasilkom fundacji, mają być zorganizowane wzorowe urządzenia zdrowotne, polegające na rozszerzeniu zakresu działania ośrodków zdrowia. W tym celu fundacja Rockefellerowska zwiększyła zasiłek na ośrodki zdrowia w powiecie będzińskim z 56 tysięcy złotych na 76 tysięcy zł. rocznie pod warunkiem, iż akcja zorganizowania wzorowych urządzeń obejmie również miasta wydzielone, tj. Sosnowiec, Będzin i Dąbrowę, o ile posiadają będą urządzenia zapobiegawcze.

Prócz rozszerzonego zakresu działalności ośrodków zdrowia gdzie poza działem

profilaktyki prowadzone będzie leczenie, uruchomione zostanie ruchome ambulatorjum dentystyczne dla młodzieży szkolnej i w wieku przedszkolnym. Ponadto ma być urządzona kartoteka sanitarnej, obejmująca wszystkie nieruchomości na terenie powiatu.

Wszystkie ośrodki zdrowia zostaną zaopatrzone w mikroskopy, lampy kwarcowe itp. aparaty i urządzenia. Przy omawianiu planu działania na przyszłość wysunięto konieczność podjęcia starań w kierunku uregulowania Przemysły oraz ochrony lasów i zadrzewienia pewnych terenów.

W niedługim czasie przyjedzie do Będzina przedstawiciel fundacji Rockefellerowskiej dr. Milam, który łącznie z lekarzem powiatowym dr. Pietraszewskim opracuje ostateczny plan zamierzeń oraz preliminarz budżetowy, a po zatwierdzeniu tegoż przez centralę, komisja wzorowej organizacji pod względem urządzeń zdrowotnych przystąpi do pracy.

Zatruta studnia.

Pojęcia bolszewizmu. — Bolszewizm polityczny i duchowy. — Czy w Polsce istnieje bolszewizm. — Ciekawe przykłady. — Dlaczego ci co powinni pracować, biorą się do rządzenia?

Z okazji X-cio lecia bolszewizmu.

Bolszewizm! Bolszewizm! Jakże często słyszymy to słowo, a jakże słabo zdajemy sobie z tego zła pojęcie.

Nam ciągle się wydaje że bolszewizm to kierunek polityczny, to idea socjalna wtłoczona w szare ramy codziennego życia.

Ciągle się nam zdaje że bolszewizm jest tam u nich, na Wschodzie za ostatnimi Strażnikami Korpusu Ochrony Pogranicza, u nas broń Boże — śladu niema tej parazy!

Tam istotnie, bagno czerwone — jednak czerwone plamy tej wschodniej dżumy przeniknęły do nas czyniąc zastraszające postępy i trzeba tylko umieć patrzeć, aby wreszcie zauważyć „tram w oku własnym“.

Bo bolszewizm, to jad, który zatrzuwa nie tylko życie polityczne, życie państwowe, ale w pierwszej linii

ZATRUWA DUSZE, SPROWADZAJĄC CZŁOWIEKA DO POZIOMU ZWIERZĄT,

których cała ideologia życia koncentruje się, w korycie,

Bolszewizm jest mistrzem, w zacieraaniu różnic między Złem i Dobrem i dzisiaj mało krytyczne masy polskie nie widzą już granicy zakreślonej tak wyraźnie przed pięte i siódme przykazanie boskie...

Dlatego też jesteśmy świadkami najpotworniejszych zbrodni, najwyrafinowanych morderstw, nie mówiąc już, o chronicznym nierozróżnianiu tego co moje i twoje

W IMIĘ DOBRA PROLETARIATU I PROLETARJUSZY.

Bolszewizm do spółki z socjalizmem zburzył w narodzie wiekami wyrobione zasady moralności, dając wzamian hasło:

„PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ CELEM... WSPÓLNEJ GRABIEŻY.

Czy to nie jest objawem bolszewizmu, kiedy taki „Kurjer Poranny“ ogłasza bojkot sztuki teatralnej „Wojna w wojnie“, dlatego tylko że napisał to, jego przeciwnik polityczny Nowaczyński?

Czy podatki, które sięgają 40 i 50 procent brutto, jak u kinematografów lub właścicieli nieruchomości według nowego prawa Moraczewskiego są moralne i czy, nie dowodzą bolszewizmu myślowego u pracodawców?

W ostatnich czasach w pewnym kabaciecie był krótki sketsch gdzie Pierrot i Colombina na tle wielkiego zegaru, w tajemniczym półmroku, śpiewają smętną piosenkę o życiu, które ucieka bezpowrotnie, w nieznaną dal, pozostawiając żal za niespełnionymi marzeniami..

I treść i forma bardzo ładna. Wśród publiczności rzadkie brawa, naogół ziewanie

Wyszła następnie „dziewica“ ubrana jak że liść figowy byłby paltem, śpiewała piosenki od których zwiędły oleandry przy scenie, brawom i zachwytem nie było końca

Co to jest?

A teraz bezpośrednio takie, obuchem

walące w łeb fakty, jak

CODZIENNE ARESZTOWANIE JACZEJEK BOLSZEWICKICH,

jak sześćdziesiąt tysięcy głosów komunistycznych w stolicy, ciągle podpalania na Kresach Wschodnich, niemal codzienna kronika katastrof kolejowych, powodowanych przez tajemnicze ręce?

A nóż który zgladził s. p. Cynarskiego, liczne wybuchy w prochowniach i arsenałach, stopy bibuły komunistycznej u posłów ukraińskich, czy to wszystko nie mówi?

Nie obawialibyśmy się o przyszłość narodu, gdyby, nie ten przeraźliwie niski stan ułysłowości bezkrytycznych mas, polskich, którym wszystko wmówić można, które pójdą na lep najnonsensowniejszych frazesów, najniemodniejszych hasł. Co w Anglii lub Francji należy do absurdu u nas bardzo łatwo może się znaleźć w kręgu powszednich możliwości..

I to jest największym niebezpieczeństwem Polski, bo Wielki Cham zaczął filozofować, zamiast zakasać rękawy i wziąć się ucziwie do roboty. A. S.

Ponure igraszki.

Niezręczności nie należy posuwać zbyt daleko

„LA FRANCE MILITAIRE“ O PRZYPOMNIENIACH KALISKICH MARSZAŁKA

Wojskowy dziennik francuski „La France Militaire“ z dnia 22-go ub. m. w artykule naczelnym pt.: „En Pologne“ pisze o wysuwaniu w Polsce, ostatnio w Kaliszu 6-go sierpnia br., jak to ściśle zaznacza twierdzeniu, jakoby legjony były głównym zastępem walki o niepodległość Polski:

— Przyjrzyjmy się temu bliżej. Trzeba ustalić niektóre rzeczy. Wojsko polskie które stworzył Piłsudski i które wyruszyło na wojnę 6-go sierpnia 1914, nie było wojskiem Polski niepodległej, lecz wojskiem w służbie Cesarza Austrii, który sam znowuż był w służbie Cesarza Niemieckiego, a przede działało ono pour le roi de Prusse. Czyż należało z takim hałasem nam to przypominać? Powstało później wojsko Polski niepodległej, ale nie było ono stworzone przez Piłsudskiego, lecz przy współdziałaniu Państw Zachodnich i Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Mimo najszczerzej naszej chęci by okazywać uprzejmość Polsce, liczyć się z jej drażliwościami, rozumieć tragizm sumienia po wybuchu wojny r. 1914 każdemu Polakowi się nasuwający, nie możemy ukryć bolesnego podrażnienia, jakie w nas wywołuje otwarcie ujawniane przez dzisiejszych kierowników polskich pragnienie przypomi-

nania nam, że jeśli nas nie sprowadzono do zagłady w r. 1914, to nie z ich przyczynienia się, bo oni przeciwnie, wszystko uczynili co było w ich mocy, by dopomóc wojskom Mocarstw, które przeciw nam walczyły. Jeśli się to robi przez niedopatrznie, możemy powiedzieć, iż nie należy posuwać niezręczności aż tak daleko. A jeśli robi się to świadomie i z umysłu, do czegoż chce się dojść?.. Żeby przez jakieś zboczenie, w którym niewiadomo czy widzieć trzeba nieświadomość czy co innego, przypomniano tym, którzy Polsce przywrócili niepodległość, że w dniach strasznych było się przyjacielem ich nieprzyjaciół, to rzeczywiście niewiadomo, czy śmiać się z tych igraszek ponurych, czy się na nie oburzyć..

Mojem zdaniem należy w takim wypadku mówić z otwartością żołnierza, który nie umie prawdy szminkować:

„avec la liberte d'un soldat qui sait mal farder la verite,

(Głos ten, na naczelnem miejscu „La France Militaire“, świadczy, że francuskie koła wojskowe, podobnie jak polityczne, bardzo dokładnie zajmują się tem, co się w Polsce myśli i mówi, a na niesprawiedliwe sądy są wrażliwe).

Komunistyczne awantury na ulicach Warszawy.

CZĘSTE WYSTĘPY BOLSZEVIKÓW, DAJĄ, DUŻO DO MYŚLENIA.

Komuniści warszawscy usiłowali wczoraj na rozkaz Moskwy, zorganizować wiece i pochody manifestacyjne z okazji 10-lecia rewolucji bolszewickiej. Zabiegi te dały minimalny efekt.

W południe agitatorzy bolszewicy obchodzili budowy i terorem zmuszali robotników do porzucenia pracy. Na Żoliborzu pojawiło się kilkunastu bolszewików którzy rzucili się na pracujących 200 robotników przy budowie „Osiedla dziennikarskiego“. Rozpoczęły się bójki w czasie których agitator Wacław Adamczuk strzelał z rewolweru.

Policji udało się przywrócić porządek przy czym aresztowano napastników: W. Felniaka; J. Szczepaniaka i J. Lisowskiego; Strzelający Adamczuk zbiegł.

W ciągu dnia policja zdjęła kilkanaście transparentów. Po południu w kilku punktach miasta zbierały się liczne grupy, usiłując rozwinąć

pochody. Na placu Paryowskim nie dopuszczono do manifestacji około 300 osobników.

Około godz 7-ej wieczorem z fabryki Pocisk na Pradze ruszył pochód ze sztandarem. Zanim jednak demonstranci dotarli z ulicy Mińskiej do Targowej, zostali przez policję rozproszeni.

W tym samym czasie ruszyła inna grupa demonstrantów ulicą Radzymińska, aby przez ulicę Zabkowską dostać się na Targową. Tłum zaczął atakować przechodzącego właśnie st. posterunkowego z Rembertowa Franciszka Szarlaka. St. posterunkowy dobył rewolweru i dał 7 strzałów w powietrze.

Rewolucjoniści bolszewicy rozprószyli się natychmiast w panicznej ucieczce.

Wieczorem rozpedzono formujący się pochód na Stawkach, a o 4 pp. przed fabryką Bracia Buch i Werner.

ROZMAITOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Dziwy Minang - Karbanu.

Matryarchat w osadzie Kota-tua na Sumatrze.

Kraj Minang-Karban na Sumatrze, na leżącej do Indji holenderskich zamieszkują malajczycy. Kraj ten, położony na płasko wzgórzu Padang, zajmuje obszar około 40000 klm. kwadr, i zamieszkały jest przez 1,500.000 tubylców. Najbardziej typową pod względem obyczajowy jest osada Kota-tua. Po obu stronach ulicy tej osady stoją drewniane domy okazałych rozmiarów i mocno zbudowane. Niektóre ozdobione są malowniczo, kolorowymi rzeźbami.

W domach tych nie mieszkają poszczególne rodziny, jakby to można przypuścić, są to prawdziwe koszary rodzinne, w których mieszczą się starzy i młodzi, mężczyźni i kobiety, wszyscy z sobą spokrewnieni.

Według starego zwyczaju, kobieta wychodząca zamaż nie opuszcza domu swej matki. Tak samo małżonek pozostaje u matki i tylko o zachodzie słońca po pracy odwiedza swoją żonę. Dzieci wychowywane są przez babkę i matkę i nie troszczą się o to kto jest ich ojcem. Gdy wskutek przyrostu rodzin, dom mieszkalny okaże się za mały, rozszerzają go zapomocą przybudówek, które rozpoznać można po spiczastych dachach. Gdy i to okaże się niewystarczające a na dobudówkę nie starczy już miejsca, wznoszą w sąsiedztwie nowy budynek.

Głową całego domu jest najstarsza matka, lub babka wszystkich mieszkających członków rodziny. Pomimo niezwykle łagodnego i zgodnego usposobienia tych ludzi wybuchają wśród nich spory. Według dawnego prawa rodzinnego, zwanego „ada”, głowa rodziny wyznacza wtedy najstarsze o swego brata, lub najstarszego syna najstarszej córki, jako naczelnika czyli „mamaka”.

Potomstwo każdej z tych rodzin tworzy odrębną jednostkę prawną, która wywodzi się od najstarszej kobiety rodu. Tak więc, w przeciwieństwie do nas, istnieje u malajczyków matryjarchat. „Ada”, czyli pra-

wo rodzinne obejmuje także prawo własności. Ponieważ tak mężczyzna jak i kobieta mieszkają do śmierci w domu swej matki, musi każdy z nich pracować osobno na swoje utrzymanie. Kobieta musi prócz tego utrzymać z własnej pracy swoje dzieci, które

nie mogą po ojcu dziedziczyć. Co najwyżej może on dawać im podarki, czy to w pieniądzu, czy też w postaci cennych przedmiotów, które zdobył nadzwyczajnym wysiłkiem pracy. Każda pozostała własność przechodzi do rąk całej rodziny lub gminy.

„Sezonowa” wyspa.

NA ZIMĘ CHRONI SIĘ W GŁĘBI WÓD JEZIORA.

Na jednym z jezior inflanckich (na Lotwie) przyroda powtarza co roku dziwne zjawisko. Ma to miejsce na jeziorze Ilfang. leży na nim spora, płaska wyspa, porośnięta obficie trawą. W ciągu lata z daleka już słychać na wyspie brzęk kos, a pracujący tam ludzie mogą się oddawać tej pracy z zupełnym spokojem. Jesliby ktoś z nich zechciał jednak obejrzeć tę wyspę późną jesienią, szukałby jej napróżno po całym jeziorze, wyspa bowiem znika na jesień bez śladu. Na wiosnę ukazuje się ona znów na tym samym miejscu, a na jesień znika. Do tej pory nikt jeszcze nie widział, jak się ten proces znikania odbywa. Najprawdopodobniej ma to miejsce w nocy. Nie udało

się zresztą poczynić żadnych spostrzeżeń, któreby mogły choć pobieżnie to zjawisko wyjaśnić. Pierwotnie przypisywano to dziwne bądź co bądź zjawisko jakimś siłom tajemnym, demonom i wodnym duchom: ale dziś nauka umie już wyjaśnić jego przyczyny z największą dokładnością.

Oto na miejscu, w którym leży wyspa, na gąbczastym i torfistym dnie jeziora gdy nastaną ciepła wiosenne, tworzą się potężne gazy. Ich pęcherzyki, które wskutek przeszkody w postaci wyspy nie mogą się unieść ku górze, podnoszą ją do góry jak balon. Gdy nastaną chłody, wydzielanie się gazów ustaje, wyspa, tracąc siły, które ją na powierzchni trzymały, opuszcza się.

Sen zwierząt.

ORANGUTANGI STANOWIĄ WYJĄTKOWY TYP ZWIERZĄT.

Jest rzeczą każdemu znaną iż psy zanim się ułożą do snu obracają się kilkakrotnie wokół samych siebie. Otóż zoologowie zapewnijają, iż to są a tawistyczne pozostałości logicznego niegdyś zwyczaju: w czasach, gdy psy żyły w stanie dzikim, musiały splaszczyc gęsta i wysoką trawę aby stworzyć sobie wygodne legowisko.

Do niedawna jeszcze myślano, że orangutang podobnie jak szympansy i wszystkie inne wielkie małpy, śpi na boku: stwierdzono jednak niezbitnie iż razem z człowiekiem jest on jedynym stworzeniem żywym, śpiącym na grzbiecie.

Małe małpki, spędzające noc na drzewach we śnie zaciskają piąstki jak gdyby ciągle jeszcze wisiły na gałęziach.

Zyrały zasypiają tylko wówczas gdy długą

swą szyję zlożą sobie na plecach, jak na poduszec, jelenie i sarny natomiast utrzymują głowę w tej samej pozycji co za dnia.

Konie śpią często stojąc. Zwierzęta o nogach krótkich i krępych, jak np. hipopotam, nosorożec wieprz układają się do spoczynku na boku gdyż nie mogą zginać nóg.

Niedźwiedzie nie mają ustalonych zwyczajów. w ogrodach zoologicznych ujrzeć można jak zasypiają w najdziwniejszych pozycjach.

Leniwiec wiesz się czterema łapami na jakimś konarze, jest to dla niego najwygodniejsze położenie dla spędzenia nocy; mrówkojad natomiast nakrywa całe swoje ciało puszystym ogonem, tak iż widać zaledwie tylko pazury.

—oOo—

ARTUR CONAN DOYLE

52)

Dolina Trwogi.

„Drogi Panie! Chcemy zrobić pewien kawał Andrzejowi Rac, firmy Rac i Sturhash, właścicieli pobliskich kopalń węgla. Przypominacie sobie za pewne, że Loża wasza winna nam rewanż za usługi dwóch braci w sprawie ostatnio zabitego strażnika. Jeśli przysłacie dwóch ludzi odpowiedni niechaj się zgłoszą do skarbnika Higgensa z naszej loży, którego adres znacie. On powie, co i gdzie robić. Wasz zawsze wolny

J. W. WINDLE

— Windle nie odmówił nam nigdy jeszcze kiedy chodziło o wypożyczenie jednego lub dwóch ludzi, dlatego i my nie możemy mu odmówić. — Mc Ginty przerwał i rozglądał się po pokoju swoje mi ponurem, zemi oczyma. — Kto na ochotnika? Kilku młodzieńców podniosło ręce do góry. Mistrz spojrział na nich z zadowoleniem.

— Ty pójdiesz Tygrysie Cormac. Jeśli sprawisz się tak dobrze jak ostatnim razem, nie zostaniesz pominięty. I ty Wilson.

— Nie znam pistoletu — rzekł ochotnik, jeszcze bardzo młody chłopak.

— To pierwsza twoja próba, nieprawdaż? Będzie to dla ciebie ładny początek. Co do pistoletu będzie na ciebie czekał, o ile się nie mylę. Jeśli zgłoszycie się w poniedziałek, znajdzie się jeszcze dosyć

czasu. Po powrocie przywitamy was serdecznie.

— Czy dostaniemy jakąś nagrodę? — zapytał Cormac, którego dziakość pozyskała mu przydomek tygrysa.

— Nie myślcie o nagrodzie. Rozchodzi się o zaszczyt. Być może jednak, że po wykonaniu roboty znajdzie się na dnie skrzyni parę dolarów.

— A co zrobił ten człowiek — zapytał młody Wilson.

— Nie twoja rzecz pytać o to co zrobił. Już go tam osadzili. Nie nasza sprawa. Do nas należy wykonać zlecenie, jakby to i oni zrobili na naszą prośbę. Wspomnę tu mimochodem że dwóch braci z Loży Herston przybywa do nas na przyszły tydzień na robotę.

— Któż to taki? — zapytał jakiś głos.

— Lepiej nie pytać. Jeśli nie wiesz, nie będziesz mógł mówić przed sądem i nie wpłacasz się w żadną sprawę. Ale czeka ich ładna praca.

— Czas najwyższy: — zawołał Ted Baldwin. Ludzie rozzuchwalili się w tych stronach. Jeszcze w ostatnim tygodniu trzech z naszych ludzi zostało wyrzuconych przez wermistrza Blakera. Należy się mu od dłuższego czasu i dostanie na co zasłużył.

— Co dostanie? — zapytał Mc Murdo sasiada. — Kulą w ręk — zawołał tenże, wybuchając śmiechem. — Co sędzisz o tem bracie?

Zbrodnicza dusza Mc'a Murdo uległa już jak się zdaje, złym wpływom towarzystwa którego członkiem został.

— To mi się podoba — rzekł. — Jedyna racjonalna metoda.

Kilku siedzących koło niego osób słyszało te słowa i przygryły je oklaskami.

— Co tam takiego zawołał czarnogrzywy mistrz z końca stołu.

— To nasz nowy brat, któremu nasze sposoby przypadają do gustu.

Mc Murdo powstał na chwilę

— Chciałem powiedzieć czcigodny mistrzu, że gdyby potrzebował człowieka uważałbym siebie za zaszczyt ofiarować swoje usługi Loży.

Znowu rozległy się oklaski. Zrozumiano że na przyznanie pojawia się nowe słonce. Kilku starszym ten postępek wydał się nieco za przedki.

— Chciałbym podkreślić — rzekł sekretarz Harvaway, starzec z siwą brodą i twarzą sępa siedzący obok przewodniczącego — że brat Mc Murdo winien czekać, aż Loża uzna za stosowne posłużyć się nim.

— To miałem właśnie na myśli. Należę do was — rzekł Mc Murdo.

— Przyjdzie czas i na ciebie bracie — rzekł przewodniczący. — Zaznaczyłem sobie, że zgłośliś się sam i jestem przekonany że czeka cię w tej okolicy ładna praca. Mamy do załatwienia dziś w nocy drobną sprawę, w której możesz wziąć udział, jeśli pragniesz.

— Mogę zaczekać na coś odpowiedniejszego. (D. c. a.)

ZYCIE GOSPODARCZE.

Sytuacja na rynku włókienniczym. Ceny wykazują tendencję niejedolitą.

Ogromne zapotrzebowanie na wyroby trykotażowe oraz czynione zwłaszcza przez odbiorców prowincjonalnych zakupy wywołały na rynku przedwojennym tendencję wzrostową. Pomimo że ceny wełny na rynku światowym nie uległy zmianom, w kraju zażyczyła się zwyżką 5 proc. i tak ceny na rynku krajowym za 1 kg. wełny surowej kształtowały się następująco: 22-2, Kohna gat. IV — 1.85 dol.; 24-2 = 1,95 dol.; 32-2 2,65 dol.; 34-2 — 2,7.

Wełna gotowa do fabrykatów (farbowana) była droższą o 10-12 centów na 1 kg. Ceny blichu podskoczyły o 25 centów za 1 kg. Do połowy października obroty dokonywane były przeważnie za pokryciem wekslowem długoterminowym (5-6 mies.), przy czem różnica między cenami gotówkowymi, a wekslowymi wynosiła 15-20 centów za kg. obecnie kupcy nabywają towar za 30 proc. pokryciem wekslowem i 70 proc. gotówkowem; wpłynęło to na zmniejszenie różnicy na 19-14 centów za kg. Hurtownicy chętnie zresztą przyjmują weksle, gdyż ryzyko przy obecnej sytuacji gospodarczej jest minimalne, a zysk większy niż przy obrotach gotówkowych. Wyplacalność była nadspodziewanie dobra.

Na rynku przedwojennym tendencja spokojna. Odbiorcy wstrzymują się od zakupów ze względu na silne wahania się cen bawełny surowej, a w związku z tem spadku przedwojennym na rynku krajowym, wobec czego nie chcą angażować się w zakupy. Między cenami gotówkowymi a wekslowymi różnice dochodzą do 4 centów za 1 kg. Notują najważniejsze gatunki w centach amerykańskich za 1 kg. przy pokryciu gotówkowem: przedwojenniana 26-1 = 84, 24-1 = 82 32-1 = 94 32-2 = 1,04 dol., 24-2 = centów. Przedwojenniana używana jako domieszka do wyrobów wełnianych 12-1 spadła w cenie od 4-5 centów na kg. i wynosi 70 centów kg.

Ruch na rynku włókienniczym w tygodniu ubiegłym znacznie się ożywił. Ogromnym popytem cieszyły się chustki oraz wszelkie towary zimowe, mniej natomiast o brotów dokonano w branży podszewek. Również plusze które dotychczas były w za-

niedbania z powodu dużego zapotrzebowania na konfekcję damską znalazły wielu kupujących. Pomimo to ceny nie uległy zmianom, kupcy chętnie sprzedają towary po cenach niezmiennych zwłaszcza że przez długi czas panował zastój. Pewną bolączką w handlu manufakturą jest udzielenie klienteli, długoterminowych kredy-

tów. W sukiennej branży do 5 miesięcy w bawełnianej do trzech. Wyplacalność jest dobra, w ostatnich tygodniach nie było prawie żadnych protestów. Horoskopy na przyszłość są zadawalające gdyż spodziewany jest z powodu zbliżającej się zimy większy popyt na towary zimowe.

Przed powszechną wystawą krajową. Rolnictwo polskie musi wziąć w niej udział.

Rezolucja, uchwalona na świeżo odbytym zjeździe organizacyj rolniczych w Poznaniu, w gmachu Dyrekcji Powszechnej Wystawy Krajowej, stwierdziła, że Powszechna Wystawa Krajowa mieć będzie epokowe znaczenie, i że wobec tego musi w niej wziąć udział odpowiednio całe rolnictwo polskie. Rezolucja ta była niejako manifestacją zdolności wszystkich instytucji rolniczych i rolnictwu poświęconych ciał naukowych, a podobny charakter jednolitości zapatrywać nosiły obrady i dyskusje.

Nieobecność swą uniewinniło jedynie Małopolskie Towarzystwo Rolnicze (Kraków), którego delegat przybyć nie mógł mimo iż organizacja ta jaknajprzychylniej odnosi się do Wystawy. Jak wiadomo w

dnia 21 października na zebraniu Komisji fachowych, obecni byli dwaj jej przedstawiciele pp. Mieszkowski i Fuchs. Również i Wydział Rolniczy Uniwersytetu Jagiellońskiego zapewnił Powszechną Wystawę Krajową swe poparcie i delegował na zebranie Komisji fachowych pp. prof. Załęskiego i Prawocheńskiego. Wydział Rolniczy Politechniki Lwowski iż zaanonsował i a zebranie organizacyj rolniczych przybycie prof. Mahlsburga, który przeciw krótko przedtem (w dn. 21 października) był w Poznaniu i podczas obrad Komisji fachowych wiele spraw zasadniczych, a dotychczasowych udziału swej instytucji naukowej w Powszechnej Wystawie Krajowej już był o-mówił.

Niezwykły pomysł Forda.

DOBRY SAMOCHÓD NA ZAW SZĘ ZA PSIE PIENIĄDZE.

Ford zamierza podbić rynek tanich samochodów przez wprowadzenie nowego systemu spłat. Przy nabyciu samochodu będzie się mianowicie wpłacać jednorazowo 30 funtów szterlingów a dalej tylko 30 szterlingów miesięcznie, aż do czasu, kiedy się samochód zwróci lub wymieni na nowy. Po wyższy plan jest przy olbrzymim kapitale, jakim Ford rozporządza, zupełnie możliwy do uzyskania, a odsłonięcie go było zrozumiałą sensacją w amerykańskich kołach przemysłu samochodowego. Stosownie do nowego planu, spłata 30-tu szterlingów będzie tylko opłatą za użycie, gdyż w zasadpic

właścicielem pozostanie Towarzystwo, chociaż nabywca będzie samochodu używał jako swojej własności. Po roku firma wymieni na skromną opłatą stary samochód na nowy. W razie nieuiszczenia opłaty przez 1 miesiąc, firma zabiera samochód. System powyższy, zwany planem klubowym, ma udostępnić nabycie samochodu ludziom, którzy nie chcą unieruchomić większej sumy, przez zobowiązanie się do wielkich spłat. Przypuszczalnie inne firmy amerykańskie pójdą za przykładem Forda, chociaż mogą się na to zdobyć tylko instytucje rozporządzające wielkimi sumami. Wydatki bowiem przy zastosowaniu podobnego systemu będą przez pierwsze 2 lata czy rok olbrzymie, natomiast z biegiem czasu przewidywany jest przychód z tego źródła w wysokości kilku milionów dolarów miesięcznie.

Ożywienie w handlu drzewem.

ULGI M. K. DLA EKSPORTERÓW.

W ostatnich czasach nastąpiło znaczne ożywienie w handlu drzewem, czego dowodem jest zwiększony naładunek drzewa w Dyrekcji Wileńskiej, która jest ośrodkiem polskiego handlu drzewem. Naładunek ten wzrósł w sierpniu i wrześniu przeciętnie o 45 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym i doszedł do 700 wagonów 15 tonnowych przeciętnie dziennie. Wobec tak wielkiego wzrostu naładunku a w związku z tem i wzrostem zapotrzebowania na platformy odpowiednie do przewozu materiału drzewnego zachodziły wypadki opóźnień

dostarczanie wagonów.

Ministerstwo Komunikacji idąc na rękę przemysłowi drzewnemu zorganizowało dopływ odpowiednich pod naładunek drzewa wagonów z Niemiec, co przyczyniło się do usunięcia trudności jakie zachodziły w poszczególnych wypadkach przy transportach drzewnych i zwiększyło wydatnie ilość platform pod drzewo na PKP. Zarządzenie to sprawiło, iż w bieżącym miesiącu zapotrzebowanie Dyrekcji Wileńskiej na platformy pod drzewo zostało całkowicie pokryte.

Panika na giełdzie berlińskiej.

GENY AKCJI SPADŁY OD 5 DO 4.

Pod wrażeniem bardzo ostrej krytyki z jaką Nowy Jork, Londyn i Paryż przyjęły wykrętą i prowokacyjną odpowiedź rządu niemieckiego na me morjał agenta reparacyjnego Gilberta Parkera krytykującego gospodarkę finansową Niemiec, oraz pod wpływem komunikatu Vereinigte Stahlwerke z którego wynika że ten główny papier giełdy berlińskiej nie da w tym roku dywidendy zaznaczyła się niepowstrzymana zniżka kursów prawie wszystkich akcji

Wśród panicznego nastroju ceny poszczególnych papierów spadły od 5 do 46 proc. Podaż niektórych papierów była tak masowa, że pierwszych nie mogli musieli wogóle zaniechać.

KRONIKA

KALENDARZYK

Środa 9 listopada — Teodora.

TEATRY.

Teatr Miejski — Kredowe koło.

Teatr Popularny — Szal miłości.

WIDOWISKA

Casino — Hotel Imperjal

Splendid — Beatja Morska

Gong: Płac pan złotówkę

Luna — Dom jakich wiele

Czary: Napoleon w Moskwie

Teatr Rewji Miraż — Dla dorosłych.

Odeon — Wenus w Wenecji.

Imperjal — Wódz indjan

Dom Ludowy — Prawo pierwszego męża

Corso — Tomahawk i Fajka pokoju

Miejski Kin. Oświatowy — Monte Santo.

—o—

Wiadomości bieżące.

O pełną wagę chleba

Wydział do spraw o lichwę przy Komisarjacie Rządu, zwraca uwagę nabywcom pieczywa, aby kupując chleba żądali zważenia go w swej obecności, w celu ustalenia dokładnej wagi i żądali doważenia różnicy, w razie braku wagi. Bochenki chleba bowiem mają ustalone ceny za pół i 1 klg. Tymczasem często nie mają one pełnej wagi.

Właściciele sklepów nabywają chleb u piekarzy na wagę a nie na bochenki i oni właśnie odpowiedzialni są za pełną wagę. W wypadkach odmowy sprawdzania wagi przez sprzedawców, należy zwracać się do najbliższego posterunku policji w celu spisania odpowiedniego protokołu, dla pociągnięcia winnych do odpowiedzialności karnej za lichwę. (i)

Po strajku prac. kąpielowych

Jak już donosiliśmy, w ubiegłą sobotę miał miejsce protestacyjny strajk w II zakładzie kąpielowym, spowodowany opórnym stanowiskiem magistratu, który nie chciał wypłacić pracownikom za nadetatowe godziny pracy. W związku z powyższym odbyła się konferencja, na której magistrat zgodził się na przyznanie wynagrodzenia pracownikom za nadetatowe godziny, przy czym pensje ich zostaną odpowiednio uregulowane wstecz od pierwszego stycznia br. (i)

Zebrania kontrolne rezerwistów

Biuro Wojskowo-Policyjne Magistratu m. Łodzi podaje do wiadomości, że w czwartek dnia 10 listopada rb. winni stawić się do zebrań kontrolnych następujący szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią w ręku (kat. A C i C jeden) roczników 1911 i 1899

Z przynależnych do PKU, Łódź—Miasto II (Komisarjaty Policji Państwowej II, III, V, VIII, IX i XI): rocznik 1899 o nazwiskach na litery Sp do Sy w lokalu przy ulicy Konstantynowskiej Nr. 62 (koszary 31 pp.); rocznik 1901 o nazwiskach na litery Kl do Kp. w lokalu przy ulicy Leszno 7-9 (koszary 28 pp)

Z przynależnych do PKU, Łódź—Miasto II — zamieszkali na terenie Komisarjatu XIII: rocznik 1899 o nazwiskach na litery L do P. — w lokalu przy ulicy Konstantynowskiej 81 (koszary 4 Baonu San. tarnego) zamieszkali na terenie Komisarjatu VII: rocznik 1901 o nazwiskach na litery A do F — w lokalu przy ulicy Leszno 7-9 (koszary 28 p.p.)

Zebrania kontrolne zaczynają się o godz. 9 rano. Rezerwiści winni się stawić punktualnie z książeczką wojskową z książką mobilizacyjną i innymi posiadanymi dokumentami wojskowymi.

Wspaniała rozbudowa praworzędności w Polsce

Nauczyciele szkół powszechnych i zawodowych mają prawo wymierzać kary?

Administracja dz. „Rozwój” otrzymała pismo kierownika miejskiej szkoły zawodowej doksztalcającej Nr. VII, w którym tenże powołując się na art. 24 i 26. Postanowienia księcia Namiestnika z dnia 31-12 Anno Domini 1816 dalej na Rozporządzenie z dn. 2 marca Roku Pańskiego 1836 wreszcie na Dekret z 7 lut. 1919 roku grozi nam karami administracyjnymi za to, że niejaki Marciniak Stanisław nie przyszedł do szkoły, w dniu 9 października b. r.

Kara ta nieodwołalnie nam ma grozić, o ile nie skłonimy wspomnianego Marciniaka Stanisława do regularnego chodzenia do szkoły, między 18 i 21 godziną przy czym mamy stale kontrolować książeczkę obecności, czy czasem nie opuszcza nauki.

Istotnie mamy roznosiela tego nazwiska, który pracuje od 6 rano do najwyżej 11-ej rano.

Ale żebyśmy mieli płacić karę za to, że jakiegoś tam dnia nie był on na lekcji między 18 a 21 godziną — jest to do pew-

nego stopnia, łaskawe zaofiarowanie nam miłych obowiązków ojcostwa — przy nieudowodnionej współpracy w tym wypadku.

W każdym razie powyższy papier ilustruje wymownie idylliczne stosunki panujące w naszym Państwie.

Kary na wolnego obywatela Polski mają prawo nakładać sądy, władze skarbowe, władze miejskie, Kasy Chorych, Fundusze Bezrobocia, Zakłady dla Ubezpieczeń, Komisarze Rządowi, Województwa, Starostowie, ekspozytury Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, komisje miejskie, sanitarne, wydział zdrowotności, konduktory tramwajowi, komisarze policyjni, sekwestratorzy wielkiego rodzaju — a teraz, jak dowiadujemy się i nauczyciele szkół powszechnych.

W każdym razie imponująca rozbudowa Państwa i zagranica może mieć słabe wyobrażenie jak słodko sypływa nam (czas) (as)

Rzadkie zjawisko astronomiczne

Chwilowe zaćmienie słońca przez planetę Marsa

Jutro, dn. 10 listopada, planeta Mars przejdzie przez tarczę słoneczną.

Zjawisko to będzie widzialne w całej Azji i we Wschodniej Europie.

W Łodzi będzie widzialne — o ile stan zachmurzenia nieba nie stanie na przeszkodzie między 9.28 a 9.30, według czasu środkowo-europejskiego,

Dla nauki posiada wspomniane przejście niezwykle ważne znaczenie — gdyż takie anormalne położenie planety, pozwala na ciekawe obserwacje i spostrzeżenia, które nie byłyby możliwe w innym czasie.

Pierwsze spostrzeżenia nad tą planetą dokonał niemiecki astronom Schöpper, który

z badał, iż nie posiada ona atmosfery, względnie posiada tak rzadką, iż nawet nadzwyczaj precyzyjnymi metodami nie dało się jej odkryć.

Poprzednie przejście przez tarczę słoneczną odbyło się 8 maja 1924 roku i było widziane na Oceanie Spokojnym tudzież w Kalifornii, następne odbędzie się dopiero 11 maja 1937 roku.

Dla amatorów obserwacji należy nadmienić, iż wszelkie obserwacje tarczy słońca, dokonywa się przez zakopane szkła, celem ocalenia wzroku przed niszczącą siłą promieni słonecznych. (as)

Konkurs orkiestr

ORKIESTRA 18 PP. MISTRZEM DOK, W.

W dniach 5-go i 6-go listopada odbył się pod protektoratem Dowódcy Korpusu, gen. Małachowskiego, konkurs orkiestr DOK. IV, przeprowadzony w obecności delegatów Ministerstwa Spraw Wojskowych, kpt. Sidorowicza, głównego refer: muzycznego Ministr. Spraw Wojsk. przez zast. Szefa Oddz.: Wyszk. kpt. Lipińskiego

W konkursie przyjęły udział orkiestry pułków, eliminowane do niego po sukcesach w konkursach dywizyjnych, a mianowicie orkiestra 18 p. p.: 28 p, S K i 74 pp: z kapelmistrzami, ppor. Wójcikiem, por: Lewińskim i por. Baranowskim:

Jury sędziów złożone z majora Steinbacha z kapitanów: Sidorowicza, Lipińskiego, Leroci-Orlota, Medzwedzia; Bunda oraz p. Zz Białostockiego kier. muzyczn. Teatru Miejskiego, wyszczególniło w pierwszym dniu orkiestrę 18 pp: zyskującą za grę w marszu; defiladę oraz odtworzenie utworów oficjalnych 124 punktów. Orkiestra 74 pp: zyskała 114 pktów, 28 p, S, K. C kpt:

Właściwy popis orkiestr rozegrał się publi-

cznie dnia następnego tj. w niedzielę 6 lip. w Filharmonii, W skład jury weszli tutaj też pp: dyr. Michałowski, Tuerner i Teschner. Ocena dotyczyła czystości stroju, harmonii, interpretacji, rytmiki, frazowania i dynamiki odtwarzanych utworów

Rozpoczęła orkiestra 74 pp: wykazując cenne wartości artystyczne i zdobywając 586 pktów. Orkiestra 28 p, S, K: skutkiem słabej obsady perkusji osiągnęła tylko 571 punktów. Założony rozgrywką orkiestra 18 pp: wybijając się pod każdym względem na pierwsze miejsce i zyskując 716 pktów wraz z dyplomem i tytułem mistrza DOK.

Konkurs zaszczycony był obecnością przedstawicieli władz, instytucji i licznych słuchaczy.

O ile chodzi o podniesienie wartości orkiestry doboru programu i kultury muzycznej zespołów wojskowych konkursu tego rodzaju mają decydujące znaczenie. Wobec dostępności dla szerszego ogółu przyczyniają się one również do popularyzacji wielu utworów, w pierwszym zaś rzędzie utworów rodzimych.

Ciepła szkoda... kupcom

W sferach kupieckich naszego miasta panuje przygnębienie z powodu ciepłej jesieni. Takiego listopada najstarsi kupcy nie pamiętają. W związku z pogodą na półkach kupieckich leżą bez ruchu wszelkie ciepłe trykotáže, śniegowce, kalosze i futra, które w latach ubiegłych już znajdowały chętnych odbiorców. Wobec tego, że kupcy wystawili swe zobowiązania na obecny okres, licząc na większy targ, istnieje obawa, że o ile nie nastąpi ochłodzenie, będą oni zmuszeni do częściowego odraczenia swych weksli. W sferach bankowych liczą się z tym stanem rzeczy i częściowo daje się zauważyć wstrzymanie kredytu dyskontowego udzielanego kupcom. (i)

Ruch budowlany w Łodzi

Wedle danych Wydziału Statystycznego Magistratu, zaczerpniętych ze sprawozdań Inspekcji Budowlanej m. Łodzi w ciągu m: września rb: rozpoczęto w Łodzi budowli prywatnych ogółem 57; w tem: mieszkalnych — 40; przemysłowych i handlowych — 6; zakończono zaś ogółem 18, w tem: mieszkalnych — 11; przemysł. i handl. — 4 innych — 3; izb mieszkalnych w tym czasie przybyło 46

Nadto w m. wrześniu rozpoczęto nadbudowy wzgl. przebudowy 4 budynków prywatnych, zakończono — 3; izb mieszkalnych przybyło — 13.

Ogółem w ciągu pierwszych 9 miesięcy rb: rozpoczęto budowli prywatnych 235; zakończono — 128, skutkiem czego izb mieszkalnych przybyło 778. Oprócz tego rozpoczęto nadbudowy wzgl. przebudowy budynków prywatnych — 45; zakończono 27; uzyskano izb mieszkalnych — 108.

Łącznie zatem w rb, przybyło Łodzi 886 izb mieszkalnych.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN.

Wpisy do Tow. operowego

Rozwijające się z dnia na dzień coraz pomyślniej Towarzystwo Operowe pozyskało ostatnio wybitnego współpracownika w osobie dyr. T. Sygietyńskiego kapelmistrza opery w Grazu, Zagrzebiu i Lublinie znakomitego pianisty i kompozytora obecnie kierownika muz. teatru literacko artystycznego Gong. Silny zespół wybornych chórów pracuje nad szeregiem przepięknych oper, mających się ukazać w bieżącym sezonie pod doświadczoną batutą dyr. D. Kleidta i T. Sygietyńskiego.

Dyrekcja chórów przyjmuje zupełnie bezpłatnie zgłoszenia kandydatów do chórów T-wa; o ile, wykazą wartościowe walory głosowo-słuchowe. Wpisy i próby głosu w poniedziałki, środy i piątki od godziny 8 — 10 wiecz. w lokalu T-wa ul. Piotrkowska 115 lewa oficyna, parter.

Zebrań członków „Sokoła“ Łódź I.

W piątek dnia 11 listopada rb. odbędzie się w lokalu własnym przy ulicy Nawrot 23 ogólne, kwartalne zebranie członków Towarzystwa Gimnastycznego „Sokol“ Łódź I.

Porządek obrad obejmuje 1) zagajenie, 2) przyjęcie uroczyste nowych członków; 3) wręczenie dyplomów członkom honorowym oraz 4) wolne wnioski.

Po zebraniu odbędzie się wieczornica dla członków i ich rodzin. Początek zebrania punktualnie o godzinie 7³⁰ wieczorem. Członkowie, posiadający mundury obowiązani są przybyć w takowych.

Walne Zgromadzenie Syndykatu Dziennikarzy.

Dziś o godz. 7.30 w sali Miejskiej Galerji Sztuki rozpocznie się dalszy ciąg obrad walnego Zgromadzenia Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich.

Na porządku dziennym referat w sprawie ustawy dziennikarskiej i wolne wnioski.

Zagadkowy mord na osobie Mieszalskiego.

Czy narzeczona?

Zagadka tajemniczego mordu, dokonanego przed kilkunastu dniami na osobie 24-letniego mieszkańca Częstochowy Mieszalskiego nie została dotychczas rozwikłana pomimo energicznego śledztwa.

Dochodzenie ustaliło, że w dniu swej śmierci Mieszalski wyjechał w odwiedzin do narzeczonej.

Czesławy Kmiecikówny, pod drzwiami mieszkania której znaleziono go

z nożem w sercu.

Ponieważ poślaki wskazywały na Kmiecikównę, jej matkę i brata, jako na współuczestników morderstwa więc ich aresztowano.

Podejmowana pierwotnie wersja o samobójstwie została obalona, gdyż na ustach Mieszalskiego stwierdzono ślady uderzeń tępej narzędzi.

Dalsze dochodzenie w kierunku ustalenia motywów tego tajemniczego morderstwa, osoby sprawców i t. d. prowadzi policja częstochowska jaknajenergiczniej.

Machinacje wielkiego przem. bawełnianego

W STYCZNIU DOWIEMY SIĘ RÓŻNYCH TAJEMNIC ŁÓDZKICH FABRYKANTÓW

Jak już donosiliśmy zakończyła komisja ankietowa przed kilku dniami badania swe nad produkcją przemysłu włókiennicze go w Łodzi. Podczas swego parutygodniowego pobytu w Łodzi kolegium włókienniczej komisji ankietowej zapoznało się z szeregiem największych zakładów bawełnianych, wełnianych, przedsiębiorstw średniego i drobnego przemysłu, farbiarni i wykończalni. Obecnie komisja przygotowuje sprawozdanie

i wnioski o całokształcie wyników przeprowadzanych w Łodzi badań w kierunku zmniejszenia kosztów własnych produkcji włókiennictwa łódzkiego. Intensywna ta praca zakończona zostanie w styczniu 1928 r., a w tym też okresie ustalone będą zasadnicze wnioski co do możliwości rozwoju przemysłu włókienniczego oraz jego dążeń eksportowych. (E)

Przeciągnięta struna

CZYLI ŻYWIŁOWY PROTEST ŁODZI PRZECIWKO BEZWZGLĘDNOŚCI WŁADZ SKARBOWYCH.

Wzmoczona akcja władz egzekucyjnych, które w energiczny sposób ściągają za ległości podatkowe, przyczyniła się z jednej strony do znacznego powiększenia sum, które w przeciągu ostatnich dni wpłynęły do kas skarbowych w Łodzi, z drugiej jednak strony wywołała ona wśród drobnych płatników poważne obawy o dalszy los ich przedsiębiorstw. W związku z tem odbyła się w dniu wczorajszym walna konferen-

cja przedstawicieli 11 związków drobnego kupiectwa, na której omawiano konieczność podjęcia akcji wobec tych rujnujących egzekucji podatkowych. W dyskusji szereg mówców wskazywało, że ostatnie zarządzenia, rujnujące drobne kupiectwo, wywołały wśród niego nastrój pełen depresji, ponieważ istnieją obawy, że katastrofalny system ministra Grabskiego znowu będzie stosowany.

Teatr i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, środa po raz 22-gi cieszące się olbrzymim powodzeniem „Kredowe koło“. Ceny popularne: Następne przedstawienie rekordowej sztuki będzie mogło się odbyć dopiero w połowie przyszłego tygodnia.

Jutro, czwartek, na przedstawieniu dla Związków „Dziady“ Początek o godz. 7 m: 30 wieczorem. Pozostałe bilety w cukierni Gostomskiego jutro od 10 rano.

W niedzielę najbliższą, po południu nastąpi zmiana w repertuarze Teatru Miejskiego.

Mianowicie, zamiast „Panny Flute“ dane będą „Dziady“. Początek o godzinie 3 i pół

RECITAL TANECZNY DALCROZE' A.

W sobotę dnia 19 bm. o godz. 4 popołudniu odbędzie się w Teatrze Miejskim jedyny recital taneczny uczennic słynnego reformatora rytmiki tanecznej Emila Jacques — Dalcroze z jego osobistym udziałem.

TEATR POPULARNY.

Dziś i w dalszym ciągu „Szał miłości“.

TEATR KAMERALNY.

(Grand Hotel, wejście od ulicy Traugutta)
Gra dziś i do soboty wieczorem włączanie zabawna komedja Verneuil'a „Azais“ z udziałem Ju-

noszy Stęrowskiego w jego nieporównanej kreacji ramola-arystokraty.

Bilety do 7 wieczorem w cukierni Gostomskiego, od 7 m. 30 w Kasie Teatru

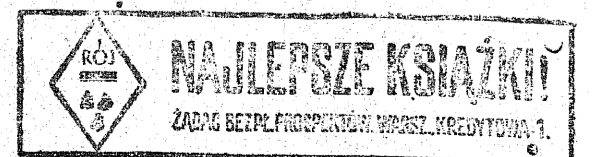
Dyrekcja Teatru Kameralnego uprzejmie prosi szanowną publiczność o wcześniejsze przybywanie do teatru gdyż przychodzący w ostatniej chwili nie będą mogli wszyscy być przewiezieni windą na górę

DZISIEJSZY WYSTĘP LEONTJEW A.

Dzisiaj przyjeżdża do Łodzi znakomity tancerz rosyjski Sasza Leontjew i daje wieczorem w Sali Filharmonji swój koncert tańca. Cała prasa europejska wyraża się z niebывалым zachwytem o tym współczesnym mistrzu sztuki choreograficznej i nie znajduje słów porównania. Program będzie nadzwyczaj imponujący i ciekawy Początek o godz. 8.30 wieczorem. Artyście akompanjować będzie Kurt Glas z Berna

PIERWSZY PORANEK SYMFONICZNY.

Po dłuższej przerwie odbędzie się w nadchodzącą niedzielę dnia 13 bm. o godzinie 12-tej w roli głównej pierwszy poranek symfoniczny Orkiestry Filharmonicznej. Dyrygować będzie Bronisław Szulc, a jako solistka wystąpi wielce utalentowana pianistka Janina Familier-Hapnerowa.



Czasopisma.

„SZANIEC”.

9-ty numer „Szańca” niezależnego dwutygodnika wojskowego zawiera: gen Kukiela. O wydajności pracy wojskowej, Reminiscencje historyczne, gen. Kulińskiego. Oficer rezerwy jego rola i zadanie; Z minionych dni niewoli. Czy celowe jest jednolite szkolenie wojska; Grupa niemiecka — drużyna francuska.

W kronice znajdujemy: Oficer S O Właściwy dowódca, Przekroczenie obrazy czci, Przegląd ustaw i rozporządzeń w sprawach wojskowych oraz przegląd prasy.

PRZEZ RADJO.

PROGRAM NA ŚRODĘ DNIA 9 BM.

12.00 Sygnał czasu i komunikaty oraz nadprogram; 15.00 Komunikaty; 15.00 Przerwa; 16.00 Odczyt pt: „Wartości wychowawcze teatru szkolnego”; 16.25 Nadprogram, komunikaty 16.40 Transmisja z Krakowa Odczyt pt: „Łodzie podwodne” 17.05 Komunikaty PAT; 17.20 Skrzynka pocztowa 17.45 Program dla dzieci P. Wanda Tatariewicz opowie dalszy ciąg „Przygód Maciusia”; 18.15 Koncert po południowy w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego 19.00 Komunikat rolniczy; 19.15 Rozmaitości wypowie p. Ludwik Lawiński; 19.35 Odczyt pt: „Możliwości powiększenia eksportu jaj z Polski wygłosi inż. Stanisław Bobrowski (Dział „Rolnictwo”) 20.00 Przerwa; 20.30 Koncert wieczorny; Transmisja z Krakowa; 22.00 Sygnał czasu i komunikaty. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej

Humor.

SENSACYJNE ODKRYCIE ASTRONOMA

— Po czterdziestu latach obserwacji udało mi się stwierdzić, że gwiazda Jussida wbrew dawnym pomiarom nie jest oddalona od ziemi o 999 999 999 999 klm; lecz tylko o 999 999 998 klm!

PRZYCZYNA

— Dziwne — loty transatlantyckie z Europy do Ameryki nigdy się nie udają, a przecież z Ameryki przyleciało już do nas kilku lotników.

— Nic dziwnego. Przecież w Ameryce jest prohibicja.

WYGADAŁA SIĘ.

— Przypominam sobie jeszcze, tu w tej altanie zdybała nas nieboszczka twoja matka, kiedy cię po raz pierwszy pocałowała?!
— Prawda. Biedne matczyśko musiało przez trzy godziny czekać na tę chwilę.

BŁĘKITNA KREW.

Hrabie ukąsiła pchła. Hrabia urządza polowa nfe, schwycił ją ostrożnie wziął w dwa palce i wypuścił przez okno.

— Dlaczego jej nie zabiłeś? — pyta hrabina.
— Nie mogłem. W żyłach jej płynie błękitna krew.

NIEOMYLNĄ DOWÓD.

— Czegoś taki zły?
— Zona mnie zdradza!
— Masz dowody?
— Mam. Znalazłem długi włos na jej smokingu.

W TEATRZE.

— Ci Obrzynalscy też się pewnie niedawno dorobili?
— Skąd to przypuszczenie.
— Bo wyobraź sobie, kiedy ona wybiera się do teatru dopytuje się co będą grali.

ZONA

— Zna pan moją kobietę?
— Przykrze mi, nie miałem dotąd przyjemności.
— Panie, to bądź pan rad!

ZYCIE SPORTOWE.

Bieg myśliwski św. Huberta

10 DYWIZJA PIECHOTY PROPAGUJE SPORT KONNY.

Dzień 8 listopada poświęcony św. Hubertowi, patronowi myśliwych i jeźdźców uczciło Dowództwo 10 Dywizji Piechoty biegiem myśliwskim wzorowo przygotowanym i zorganizowanym pod protektoratem Dowódcy Okręgu Korpusu, gen. Małachowskiego

W okolicach miejscowości Doly ku Brzezinom na najwyższym wzniesieniu terenem stanął okazały namiot, wokół którego zbierali się wyżsi oficerowie z dowódca Korpusu gen. Małachowskim Dowódcą Dywizji, gen. Olszyną-Wilczyńskim na czele; wraz z przedstawicielami władz administracyjnych, wojewodą Jaszczottem; inspektorem Fersterem oraz uczestnicy biegu.

Po marszu generalnym i raporcie złożonym Dowódcy Korpusu przez majora S. G. Ciężyńskiego; szefa sztabu 10 Dywizji Piechoty; właściwego organizatora oraz mistrza biegu, ruszyło 23 jeźdźców. Jako kontrmistrz, mjr. Busz z 10 p. a. p.

Między jeźdźcami: z 10 Dyw. piech. mjr. Habowski i kpt. Krzyżewski, z 10 p. a. p. kpt. Lezoch-Orłot i porucznicy: Górnik, Kaleciński, Nowak; Mierzyński; Kazkiewicz; Prowiński, Kuchareczak i Skotnicki, z 4 p. a. c. kpt. Stawiński i kpt. Skurski por. Tyminiński i ppor. Kunkiel, z 31 p. S. K. ppłk.

S. G. Parafiński; mjr. Sosabowski, z 4 dyonu i tabarów: kpt. Gajewski i por. Bronczewski.

Trasa długości 8 klm. prowadząca po wąskiej drodze polnej, miejscami po miękkiej glebie, utrudniona była szeregiem zjazdów; rowów i żywopłotów, przebyta była jednak gładko i w dobrym czasie.

Piękne nagrody ufundowane przez gen. Małachowskiego 10 p. a. p. 4 p. a. c. 31 pułku Strzelców Kaniowskich i 28 p. S. K. oraz Szefostwo Artylerji zdobyli kolejno: por. Bronczewski z 4 dyonu tarobów, por. Prowiński i Skotnicki z 10 p. a. p. oraz mjr. Sosabowski z 31 p. S. K.

Całość biegu wypadła naogół bardzo pochwalebnie, przynosząc zaszczyt organizatorom gen. Olszynie-Wilczyńskiemu i majorowi S. G. Ciężyńskiemu oraz uczestnikom. Wszystkie konie, prócz jednego, wykazały bardzo dobrą kondycję i formę. W interesie rozbudowania sportu konnego uczyniła 10 Dywizja Piechoty jeszcze jeden ważny krok naprzód

Po zawodach udekorowani zostali uczestnicy biegu pięknymi żetonami ufundowanymi przez Dowództwo 10 Dyw. piech. które podejmowało ich nadto skromnym myśliwskim śniadaniem

Siatkówka w Łodzi.

NIEDZIELNE ROZGRYWKI

W niedzielę po południu odbyły się zawody piłki siatkowej w sali szkoły powszechnej im. Piłsudskiego przy ul. Zagajnikowej, urządzone staraniem Absolwentów Miejskiej Szkoły Handlowej.

Na pierwszy ogień poszły drużyny P: Sz. P: A: i Seminarjum Naucz. II P: Sz. P: A w niedawnym czasie uważane za kopciuszkę siatkowego, wskutek usilnie irracjonalnego treningu zmieniła się na lepsze wprost nie do poznania nie też dziwne go że stremowane seminarzystki w pierwszej parze musiały ulec silniejszemu przeciwnikowi 15:1. W drugiej części gry Seminarjum dzielnie stawiało czoła swym zawodowym koleżankom, jednak ostatecznie też przegrało 15:9; co w sumie przyniosło zwycięstwo P: Sz. P: A w stosunku 30:10

W drugiej parze spotkały się zespoły p. Sobolewskiej i p. Krygierowej. Po mistrzu Łodzi gimn. im. Szczanieckiej, są to najruchliwsze i najlepsze drużyny szkolne: Gra naogół równorzędna Pierwszą

NAJWIĘKSZA TRUDNOŚĆ

— Dzieci — mówi nauczyciel w amerykańskiej szkole — bądźcie pilne i wytrwałe, a osiągniecie powodzenie. Czy pamiętacie jaka była największa trudność z którą walczył Waszyngton?
— Tak — odpowiada najmniejszy malec — On nie mógł kłamać.

PRZYTOMNOŚĆ UMYŚLU

Posterunkowy napotyka szajkę włamywaczy w chwili, kiedy wyłamują w piwnicy domu mur aby dostać się do sąsiedniego gmachu bankowego
— Hej, co wy tam na dole wierzicie?
— My? Tunel dla przyszłej kolei podziemnej

partję wygrywają, uczennice p. Krygierowej po to, aby w następnej ulec wysoko—cyfrowo. Zwyciężone chciały grać trzecią partję, jednak sędzia nie pozwolił. Ostateczny wynik 23:20 dla Sobolewskiej; Absolwenci pokonali drużynę im: Kopernika 30:21.

W pierwszej połowie gra równorzędna, w drugiej przewaga zwycięzcy. Z drużyny Kopernika; najlepszy jej gracz Szmytka uległ poważnej kontuzji

Absolwenci wystąpili w komplecie, Kłopotnik natomiast w 6-kę.

Ostatni mecz rozegrały drużyny Oświatowy i p. Wiśniewskiego z wynikiem 30:13 (15:6) Obie drużyny bez treningu, zwłaszcza Wiśniewski. Gra nieciekawa; nudna

Sędziował pierwszy mecz p. Pietrzak; trzy zaś następne p. prof. Robawski — b: dobrze;

Należy zaznaczyć, iż w dniu 20 bm: drużyny łwarszawskie gimn. im: Konopnickiej i gimn. im: Staszica przybędą, do Łodzi na rewanżowe spotkania

BŁOGOSŁAWIENSTWO BOŻE

— Gdzie pan Kaczmarek? Ach pan tu? Wiesz panu: żona pańska właśnie powiła trojęta. Kaczmarek ociera pot z czoła: — Nie mogę uwierzyć, panie doktorze. Może pan się jeszcze tam potatyguje i jeszcze raz przeliczy.

SZACHISTKA

— Grała dziś w Klubie kobietej, wygrała wszystkie partje. Przytem jaka ładna. A co za kombinacje!!!

— Kobięciarz z pana radcy. Ale że też pan zaraz podpatrzył!

MEBLE

Solidnej roboty po niższych cenach poleca Zakład Tarpickersko Meblowy

S. Gabaly 5865

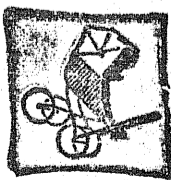
Sypialki, jadalni, saloniki, gabinety oraz pojedyncze Łódź. ul. Karoła I.

Lokal

w dzielnicy północnej składający się z kilku pokoi i sali wraz fortepianem i innymi sprzętami do odnalezienia zaraz, na kilka dni w tygodniu Oferty do „Rozwoju” pod „Lokal” 6564

Dobrze wychowana

młoda panienka chrześcijankę przyjmie na stancję solidny dom w Warszawie. Łazienka, telefon, pianino, całkowite utrzymanie. Ścisłe informacje Piotrkowska 84 m. 6 5909—2



Wózki dziecięce, łożka metalowe materace do meblowych 6lek „Patent” Najdogodniejsi najtaniej w składzie fabryki „Dobropol” Piotrkowska 73 w podwórzu. 1579

Inteligentni-

-Wymowni

ludzie poszukiwani są jako akwizytorzy na prowincje Mogą zarobić 50 zł. dziennie Złozzenia do „Rozwoju” od 9 do 7 wieczór 5907—

Zagubione dokumenty

Skład węgla sprzedam wiad. biuro „Argus” Kilińskiego 157 6656—2

omagalska Józefa zagubiła paszport polski wyd. w Łodzi 6656—3

F. Nikiewicz zagubił portfel z gotówką i dokumentami jako to pozwolenie na broń wydane przez starostwo Kolskie ks. ażecką wojskową i kartę mob. wyd. przez P.K.U. Konin i inne dokumen. Znalazcę proszę odeśłać pod moim adresem 6670—3



PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 3.

SKŁAD INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH:

Boniewicz, Targowa 38
ZAKŁADY KAMIENIARSKIE:

A. Klím, Brzezińska 114
SKŁEPI SPOŻYWCZE

Pawełek, Krakusa 12
Swara Piotrkowska 196
Wąrowski, Krzywa 5
Spółdzielnia Spożywcza Dąbrowska 16
J. Defięński, Piotrkowska 6
Blesiński Wilcza 10
Stow. Siła, Narutowicza 52
Różewska Ozorkowska 6

Rzeźniczy Nowo-Pabjanicka 25
Fonkiewicz Zamenhofs 27

Gił, Sienkiewicza 35
Suwalski Bazarna 2

Majchrzak A. Targowa 33

ZAKŁADY KOWALSKIE:

Og. Pietsch i S-ka Wólczajska 109
Józ. Drynkowski, Sienkiewicza 56
Osiński Pabjanicka Sz. 41

ZAKŁADY RYMARSKIE:

Jezielski, Pabjanicka Sz. 60

PIEKARNIE:

Kruczkowski, Sierakowskiego 27
Dobrzyński Pabjanicka Szosa 28
Gadzinowski Pomorska 61

RESTAURACJE:

A. Jaska, Pabjanicka Szosa 26
Wł. Piotrkowski Krzywa 2
Szczepaniak, Krzywa 16
Michałkiewicz Kilińskiego 160.

PRACOWNIE OBUWIA:

Walkowiak, Napiórkowskiego 105.
Kowalczyk Pabjanicka Szosa 18
Kruczkowski Kilińskiego 256

FRYZJERZY:

F. Szostowski Nowo-Pabjanicka 21-23
SKŁADY WĘGLA:

G. Sniady, Irakusa 1
Greczyński Krzywa 4

PRALNIA CHEMICZNA I FARBNIARNA:
Brzezińska 5, filje: Pomorska 22 i Wschodnia 36

SKŁEPI RZEŹNICZE — MASARNIE:
Sumiński, Pomorska 61

ZAKŁADY FOTOGRAFICZNE:
Dobrowala i Ludwikowski, Rzgowska 19

SKŁEP DYSTRYBUCYJNO — KOLONJALNY
W. Nowakowski, Przędzalniana 42
Busiakiewicz Główna 40

OPRAWA OBRAZÓW I DEWOCJI:
T. Opieczyński Piotrkowska 261

OKUCIA BUDOWLANE:
Bracia Suwalscy, Gołca 9

Zarząd Łódzkiego Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności

Zawiadania niniejszym P.P. Członków T-wa, że, stosownie do § 32 statutu T-wa zwołane zostaje na dzień 11 listopada r. b., o godz. 6 p.p., w sali narad T-wa przy ul. Narutowicz 60

Zwyczajne Ogólne Zebranie Członków Towarzystwa

z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Rady Zarządzającej za r. 1924, 1925 i 1926.
2. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
3. Zatwierdzenie budżetu
4. Określenie wysokości sumy, pozostającej do dyspozycji Prezesa Rady Zarządzającej, w myśl § 28 statutu
5. Wybór członków Rady Zarządzającej
6. " " Komisji Rewizyjnej
7. Komunikaty
8. Wnioski

W razie niedojścia do skutku w oznaczonym terminie, z powodu nieprzybycia wymaganej statutom ilości członków, Ogólne zebranie odbędzie się nieodwołalnie w dniu 25 listopada r. b. o godz. 6 p.p. w tymże lokalu i będzie prawomocnym bez względu na ilość przybyłych.

Zarząd
Łódzk. Chrześc. T-wa Dobroc.

Prezes nieczytelny
Sekretarz nieczytelny

Przetarg

„Magistrar m. Łodzi ogłasza przetarg na oddanie w dzierżawę 2 kiosków w parku Staszica na sezon letni 1928 roku.

Reflektanci winni składać oferty do Wydziału Gopodarczego, Plac Wolności 14, II piętro, pokój Nr. 37 do dnia 15 listopada r. b.” 5911

Drukarnia Akcydensowa DZIENNIKA

„ROZWÓJ”

Łódź, Al. Kościuszki 41.

Przyjmuje druki wszelkiego rodzaju jak:

Ulotki, afisze blankiety, firmowe prospekty,
brozurki i t. p.

po cenach ściśle skalkulowanych.

Dla prenumeratorów rabat.

Opóźne ogłoszenie Nauka i wychowanie

Pianista rutynowany nauczyciel muzyki (Petersb. konserw.) udziela lekcji muzyki na fortepianie. ulica Zgierska 11 m. 8 tel. 34-72. 6592-2

Sprowadź.

Na wypłatę! Eleganckie damskie płaszcze i swetry Rubaszkin, Kilińskiego 44. 3474-10

Na wypłatę! Damska, męska, bielizna, pończochy, skarpetki, parasolki. Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 3471-11

Na meble do sprzedania do st. łowych i sypialnych pokoi F. Walencikiewicz ul. Brzezińska 65 -7 6572-1

Na ubiory trwałe, swetry, palta damskie, bielizna, manufaktura tania na raty „Kredyt” Nawrot 15 I p. 6266-1

Na meble solidne i tanie poleca stolarnia Oria 23. 6532-14

NA WYPŁATĘ! Swetrowe płaszcze długie i krótkie, śniegowe, aksamitny, flaneli deseniowe na sz. afreki. Leon Rubaszkin Kilińskiego 44. 3515

Na wypłatę! Białe płótno franc. ki. kielary, chustki Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. -1

NA WYPŁATĘ! Jedwabne, wełniane i bawełniane towary. Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. -9

Łódzkie dziecinne duża waga manekin do sprzedania 6-go Sierpnia 28 m. 9 2-4 p.p. 6630-1

Ubiory męskie, damskie, ubiory, swetry na wypłatę. Piotrkowska 3 III w. I p. 9496-2

Na sprzedaż damską maszynę do szycia w dobrym stanie Lipowa 61 ul. 12. 6654-

Na abedę na gotówkę domek w kolorze urzędniczej w Juljanowie. Oferta z podaniem ceny składać w Rozwoju dla Solidnego. 6664-1

Posady i prace.

potrzebni chłopcy do Zakładu Slusarskiego Andrzeja 24 6646-1

potrzebny chłopiec do fazryk do introligatorni Sienkiewicza 30 m. 1 6650-2

potrzebny chłopiec z praktyką zecerzką zgłaszać się do adm. „Rozwoju” od 9 do 10 r. 6275

potrzebny chłopiec na posyki do Administracji „Rozwoju” Zgłaszać się od 8-9 rano.

potrzebny starszy chłopiec porządnej rodziny na praktykę do drukarni Zgłoszenia 9-10 w „Rozwoju”

potrzebne prasowaczki oraz dziewczyny do służby Zeromskiego 54 Pralnia 6666-2

potrzebne podręczne do szycia Zawadzka № 5 lewa of. 4 p. 6640-1

potrzebny podręczny czeladnik krawiecki Bednarska № 8 przy Rzgowskiej 6660-2

potrzebna dziewczyna do sprzątania na przychodnie Piotrkowska 85-10 6658-1

potrzebna dziewczyna do sprzątania na przychodnie Kilińskie go 60 m. 47 6668-1

potrzebni chłopcy obeznani z slusarstwem do praktyki Sienkiewicza 30 Kukuła. 6648-1

Lokale i mieszkania.

poszukuje 1 pokoju z kuchnią od zaraz lub od 1 grudnia r. b. pośrednicy mogą się zgłosić Oferty dla „A. J. 3” do Adm. pisma 6662-1

Zaraz do wynajęcia pokój umeblowany dla samotnego (nej) osoby Przędzalniana 42 m. 1 6644-1

Odnajmę mieszkanie trzy pokoje z kuchnią i przedpokój Wiad. Radwanska 51 p. Killebrand (trzeci piętro) w godz. od 3 pp. do 5 pp. 6642-3

Różne.

poszukuje pożyczki 5 tysięcy zł. na 6 miesięcy pod zapewnienie hipoteczne, 2 i pół proc. miesięcznie Oferty pod „Hipoteka” 5903-1

CENA OGŁOSZEŃ

za wiersz milimetrów lub jego miarę. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wiersz, duże powyżej 50 gr.; najdłuższe ogłoszenia 60 gr. Drobne ponad 100 wierszy — wiersz 30 gr. Ogłoszenia miesięczne 10 proc. drożej, czgr. 100 proc. Stawki przed faktem i w tabelce podatkowej na 3 tygodnie, za każdy miesiąc w tabelce podatkowej na 3 tygodnie, za każdy miesiąc w tabelce podatkowej na 3 tygodnie. Akcydensowa i fotograficzna ogłoszenia (3 proc. drożej). Artykuły bez oznaczenia honorarju odpowiadają, każda nowa podwyżka obowiązująca jest przedtem przyjęta ogłoszenia bez uprzedniego uwzględnienia. „Rozwój” można zamawiać w Izbie w Łodzi, w Państwowej Księgarni i w Zakładzie Drukarskim w Warszawie Bracka 5 (ul. Przemysłu Polna), w Krakowie Rynek A.-B. (Księgarnia Krzyżowicki), w Kowie Sadowa 4 (Wolnyńska Ajaczejka Przerona). Adres w poradniku telefonicznym 1927, miejscowe — 30 zł. Artykuły specjalne 60 gr. milimetr.